

PRACA I PŁACA

Podliczono już finansowe skutki podwyżek płac, rent, zasiłków i innych świadczeń socjalnych. Wypadła suma olbrzymia. Prawie sto trzydzieści miliardów złotych wypłacę w przyszłym roku — dodatkowo — kasy przedsiębiorstw i instytucji. Wpływ ple-nidga zwiększy się z roku na rok o ponad dziesięć procent. Byłoby to spory powód do zadowolenia, gdyby tak zwiększone zarobki miały pokryć w wydajności, w towarach. Jak dotąd jednak są to wydatki na kredyt chociaż uzasadnione wzrostem kosztów utrzymania w ostatnim okresie.

Są w ekonomice reguły, których nie można bezkarnie lekceważyć. Do takich praw należy np. zasada wewnętrznej harmonii. W najprostszym sformułowaniu brzmi ona mniej więcej tak: niewielki be-dziez mieć pożytek z ogromnej gospodarki, jeśli transport za mały, jeśli energetyka za mała, jeśli — jak mawiali starzy Polacy — jed-na część do Sasa, druga do lasa. Za lekceważenie tego prawa przez o-środki centralnego kierowania za-placimy bardzo drogo. Do takich nieustępliwych reguł należy też za-sada: najpierw wydajność — póź-niej płaca. Jej też nie wolno lekce-ważyć przez czas dłuższy niż kilka miesięcy, gdyż efekt może być tylko jeden — bardzo rujujący. Pieniądz staje się mniej warty niż papier zu-żyty do druku.

Licząc przeciętnie — a bardzo to zawodny rachunek — każdy z pracujących zyskuje w przyszłym roku średnio 10.000 dodatkowych zło-tych. Najwięcej otrzymają naj-mniej zarabiający, najmniej — ci o najwyższych dochodach. To zrozumi-aię i sprawiedliwe. Zgodnie z prawidłowością obowiązującą w świecie, przeważającą część tych tak zwiększonych dochodów przeznac-za się na żywność, artykuły pow-stęznego użytku. Brakowało tych towarów przed miesiącem, przy znacz-nie mniejszych dochodach, braku-je ich dziś. Na księżyczkach PKO, w portfelach i w domowych „sej-fach”, znajduje się kilkaset miliard-ów „gorących” złotych, za które ich właściciele chcą natychmiast za-kupić potrzebny towar. I jeśli do-datkowa setka miliardów nie znaj-dzie natychmiastowego pokrycia, to jedynie wydłuży się — tak wszyst-

Obrona przed inflacją

nie kolejki przed sklepem: zwięk-szona wydajność — i to w większym stopniu niż pla-ce. Tej zasady nie da się obejść ani przeskoczyć, zlekceważyć czy prze-głosować. Według pomiarów, doko-nanych przy użyciu międzynarodowej, obiektywnej metody SNA (Sys-tem of National Accounts) na począt-ku pięćdziesiątka nasza narodowa wy-dajność była jeszcze niska, wynosiła, w cenach 1974 roku — 4.684 dol. na pracującego. Mieszkaniec NRD wykazywał wówczas prawie 6.300 dolarów, Belg — ponad 13 tys. dol., Holender — prawie 15 tys. dol. Iid. Ponieważ nie można dzielić więcej niż się ma, więc warunki życia w Polsce były w tym stopniu gorsze niż gdzie indziej. Strajki lipcowe-sierpniowe zlikwidowały cały wzrost

wydajności, gdyż produkcja z sierp-nia 1980 r. była w przemyśle o 1/10 niższa niż przed rokiem. Z punktu widzenia rachunku ekonomicznego, mamy więc do czynienia — chodź przeciwnie do rzeczywistości — z sytuacją gorszą niż kiedykolwiek, a mianowicie: z niską wydajnością i zwiększonymi placami. Gdyby nie równowagę obu stron bilansu wydajnością i produk-cją, byłoby to impulsem do inflacji w stylu lat trzydziestych.

Gdy mówimy dziś o błędach w polityce płac i o braku rekompensa-cji wobec zwyższenia cen wielu produk-tów, krytykujemy w rzeczywistości nieumiejętność takiego pokierowa-nia społecznym zasobem sił fizycz-nych i intelektualnych, który dal-

ślowo przemierzamy na obszarze rynku, na zakup surowców i wypo-sażenia dla przemysłu obsługują-cych ten rynek. Później przyszła szara rzeczywistość, konieczność spłaty kredytów przy ograniczonej możliwości zbytu naszych towarów za granicą.

I oto do dwudziestu miliardów dług, pozostałego po dekadzie lat siedemdziesiątych, dochodzą już nowe miliardy pożyczone w czasie kilkunastu minionych tygodni. Su-ma nowych pożyczek radzieckich i amerykańskich, wziętych w celu sta-bilizowania gospodarki, ratowania sytuacji, mówiąc bez ogródek, wy-nosi 1 miliard 360 milionów dola-rów. Bez tych rubli w złocie, dola-rów i towarów, trzeba by zamknąć niektóre fabryki, w innych robota-rwalaby się co chwile z powodu wy-czyszczenia magazynów z podzespo-łami w czasie strajkowych dni. Stra-ty bowiem mogą być kiedyś nadrobione, ale produkcji nie pro-wadzi się możliwościami. Surowce i towary potrzebne były więc na-tychmiast, na wyrównanie strat, na pokrycie dochodów — i rząd zaciągnął w naszym imieniu stosow-ne pożyczki.

Najłatwiej mówić i pisać to, co wszystkim sprawia przyjem-ność. Przed wielkimi wyrwa-niemi język gońcowi przynosiącemu zle-więści. Jeszcze przed kilkoma ty-godniami bezwzględnie pierwszeń-stwo miały wiadomości o dobre, krze-piace. Ponieważ zmiana tego obyczaju ma charakter polityczny i obwa-rowana jest w umowach, podpisano na Wybrzeżu i Śląsku, warto więc uświadomić sobie prawdę ma-ło budującą. Jeśli kierujący szybko nie uporządkują gospodarki przy użyciu najbardziej zdecydowanych rozwią-zań, jeśli pracujący nie pomogą w tym z całego serca — bo nie tak nie trzymało jak apele o wydajności w polityce przez całe dziesięciolecie. Dla-tego przez wiele lat występowała na rynku „dziura” w zaopatrzeniu właśnie w kwocie kilkudziesięciu miliardów złotych, licząc w towa-rach najbardziej pokupnych. Przez pierwsze lata dekady latano te lu-kę zagranicznymi pożyczkami, czę-

ROMAN LENCEWICZ

Najważniejsza — produkcja

Dyrektor naczelny i sekretarz organizacji partyjnej w Zjednoczeniu. Poje-chali z postulatami załogi. Zastępcy dyrektora także chwilowo nie ma. Jest natomiast kierownik Działu Organizacyjno-Prawnego — KAZIMIERZ ŁAPINSKI.

— Postulatów załogi nie mam przy sobie — mówi. Mogę powiedzieć tyle, że dotyczą spraw placowych i problemów związanych z warunkami pracy w zakładzie. Kierownik pokazuje informację opracowaną przez Ministerstwo Przemysłu Maszynowego. Wynika z niej, że w skali kraju, pokrycie w odzież ochronną nie zbliża się nawet do połowy potrzeb. Obuwie filcowe — gumowane — 41,5 proc. To najwyż-szy wskaźnik. Rękawice roboczych jest tylko — zależnie od rodzaju — w granicach 20—30 proc.

— U nas w zakładzie było jednak z tym le-piej. Udało nam się trochę załatwić, choć

łatby na naszą niekorzyść. Nie można wszyst-kiego żądać od razu, od dziś. Mamy nadzieję, że się zmieni. My na odwień uważamy, że do rozmów, do przedstawiania naszych żądań, wystarczy parę osób. Reszta powinna pra-cować.

Eugeniusz Wensierski, w zakładzie od 20 lat: — Mielismy zebranie w niedzielę. Coraz więcej ludzi mówi, że za długo to wszystko trwa. Wiemy, że jest dużo do naprawienia. Chocoby to, że wszystko, co lepsze, było tylko spod łapy.

Jerzy Bieluzek: — Możliwość poprawy wi-dzę w solidnej pracy.

Tęsknota do normalności

nie wszystko. W tym roku wojewoda już dwa razy nie uwzględnił próśb co do możliwości zakupienia rękawiczek frote. Wystaliśmy ja po raz trzeci.

Jest zastępca dyrektora do spraw produkcji — Daniel Firkowski.

— Nie było ani jednego dnia postój. To chyba najlepiej świadczy, że załoga jest zdyscyplinowana. Każdy może swoje postulaty wrzucić do skrzynki, które są na wydzielach. Odbyły się spotkania na wszystkich wydzia-łach. Wnioski są rozpatrywane. Te, które wy-kraczają poza nasze możliwości, przekazuje-my do Zjednoczenia lub władz wojewódzkich. Postulaty, które możemy załatwić, załatwia-my od reki, lub też podajemy dokładny ter-min ich spełnienia.

Na liście postulatów odwień, obok żądań wyższego lub sprawiedliwego wynagradzania, poprawy warunków pracy, bhp itp. pod punk-tem 13 czytamy: „Rozpatrzyć sprawę ścieków w zakładzie, m. in. ścieków odchodzących z odwień — do jeziora”. Chodzi o zanieczysz-czanie — wyjaśniają.

Za chwilę rozmawiam z pracownikami mon-tażu — Zenobiją Motyką — od 70 r. w za-kładzie i Ryszardą Wysocką — od 77 roku.

— W tej chwili nasi jeżdżą, szukają po ca-łej Polsce potrzebnych elementów, a taśma stoi. To się musi zmienić.

— Detale często przychodzą zbrakowane. W rezultacie, jeśli my robimy z braków, to często też wypuszczamy braki.

— Ktoś mi daje bubel, bo dostaje za sztu-kę. Więc robi byle jak, byle szybko i wię-cej. A ty się męcz.

— Zbyt często mówi się, że winien jest pracownik. A czy to jego wina, że nie ma do-brych narzędzi do pracy?

— Ciągnie się jakoś. Ale nam chodzi o to, żeby ciągnęło się dobrze. To zależy od wielu innych czynników.

— Zbyt tak można było normalnie pra-cować. Materiał na czas, dobre narzędzia, ele-menty do montażu bez braków.

Tęsknota do normalności zaczyna być co-raz powszechniejsza. Bo normalna sytuacja to stabilność, poczucie pewności, odejście od prowizorki, która znużyła już wszystkich. Stabilność to normalna praca. Na podstawie wypowiedzi czterech reprezentantów załogi „Polam” Wilkasy można przypuszczać, iż tak właśnie myśli jej większość. (stk)

Na styku

Na rannej zmianie 17 września w Zakładzie Produkcji Elementów Budow-łanych w Łomży, zwanym przez mieszkańców poligonem OWT, trwała nor-malna praca. Dwie brygady betoniarzy — Władysława Humeniuka i Edwarda Janczewskiego, dwie brygady zbrojarzy — Jerzego Klumuka i Kazimierza Łachowskiego, konserwatorzy z brygady Mirosława Ziótkowskiego i operatorzy węża betoniarzkiego, brygada Jana Kijewskiego.

— Nie mieliśmy przestojów w pracy — mówi zastępca kierownika, Zbigniew Jabło-owski. — Załoga zgłosiła swoje postulaty na krótkiej naradzie. Większość z nich, okazało się, można było załatwić od reki.

Robotnicy na poligonie pracują „pod chmur-ką”, a pogoda ostatnio niezbyt łaskawa. Dob-rze, że jest stołówka, szatnia, ciepła woda. Jest gdzie się umyć, przebrać.

— Moglibyśmy produkować więcej niż ro-bimy, ale mamy kłopoty z cementem. Dosta-jemy dziennie 40 ton — 3 cementowozy, a na dziennej produkcji potrzebujemy 60 ton. Wo-bec tego robimy tylko część tego co powin-niśmy — prefabrykaty na 10 izb mieszkalnych dziennie, około 80 metrów sześciennych płyt. A oprócz tego mamy dawać beton towarowy — to znaczy beton potrzebny na budowach. I nie mamy z czego go robić. Są to — jak na warunki łomżyńskie — ilości poważne, 80 metrów sześciennych dziennie. Przesypownia w Białymstoku daje nam tyle ile ma. Ale i do nich nie dociera z cementowni z różnych stron kraju tyle ile trzeba. Zakład traci około 50 tys. złotych dziennie.

— Skończyły się kłopoty z ilością odzieży ochronnej i roboczej, ale tylko z ilością. Za to jakoś... Kurka przeciwdeszczowa wystar-cza na najwyżej na pół godziny, potem przecie-ka. Rękawice spawalnicze powinny być sko-rzane, a te co dostajemy najwyżej obok sko-rzanych leżały. Przypalają się od pierwszej iskrzy, która na nie spadnie.

— Kto je produkuje?

— Nie wiem.

— Sprawdź pan na metce.

— Nie mam jeszcze dziś rękawic. Mają przywieźć.

— Rękawice ochronne pobieramy codzien-nie.

— Są już na szczęście kaski ochronne. Ich jakość, odpuka... nie mieliśmy okazji wy-próbować.

— Maszyny „kleimy” domowym sposobem. Część zamiennych brakuje do wszystkich. Za-latwiać je — to słowo weszło do naszej ter-minologii — trzeba gdzieś się da. Bo kto inny maszyny wykonuje, kto inny rozprawdza, gdzie indziej są do nich części zamienne. I tak w końcu się szuka po całym kraju. Węzeł be-toniarzski na przykład mamy produkcji RPN. Część każą do niego kupować za dewizy. A skąd u nas dewizy? Suwnice niestety polskie, ale podzespoły mają bułgarskie, węgierskie, nie-mieckie. Jak złożyliśmy w roku 1978 zapo-trzebowanie na części do węża betoniarzkie-go w poznańskim „Zrembie” — to potwier-dzenie dostaliśmy na rok 1983. A jak węzeł stanie? — To my też staniemy bez roboty.

— Brakuje też elektrod, stali okrągłej.

— Pracujemy uciwie, ale brak cementu krzykuje nam wszystko. Za 8 miesięcy wyko-naliśmy 1580 izb mieszkalnych, przekroczyli-my plan. Za 16 dni września zrobiliśmy 130 izb na plan 220. Z samym betonem jest źle. We wrześniu mieliśmy dać 1500 m sześci. A mamy tylko 700. Za 8 miesięcy to jakieś 60 procent planu. Budowy nie dostają wystar-czającej ilości betonu. Jesteśmy naprawdę bezsilni — bez cementu go nie wyprodukujemy. Pracujemy bez zapasów — 40-tonowe dzienne dostawy przerabiamy tego samego dnia.

Rozbudowywano poligon, wprowadzano ma-szynny, nowe rozwiązania. A teraz musimy na pracować na styk. Strach pomyśleć co będzie z Fabryką Domów, gdy ruszy... (pol)

Fachowcy-rolnikom

Jak ograniczyć straty ziemniaków

W jesieni 100 kg surowych ziemniaków zawiera 17 kg skrobi, w kwietniu — 13 kg, w czerwcu zaś już tylko 10 kg. Straty na wadze są również ogromne. Jeżeli po wykop-kach złożymy w piwnicy 100 kg ziemniaków, to w grud-niu będzie ich około 96 kg, w kwietniu 90 kg, zaś na po-czątku czerwca tylko 70 kg. Straty dochodzą więc do 30 proc. Ich powodem jest oddychanie, gnicie, kiełkowanie, niszczenie przez gryzonie, wysychanie itp. W tym roku ist-nieje duże niebezpieczeństwo złego przechowywania ziem-niaków, gdyż kłęby zawierają nadmiar wody, a wiele z nich jest także porażonych chorobami — zaraza ziemnia-czana, mokra i sucha zgnilizna, itp.

Ziemniaki z objawami chorób (białe punkty, szare lub brunatne plamy na nas-końku) winny być przede wszystkim niezwłocznie wykopane. Ziemniaki przeznac-zone na paszę muszą być w możliwie największej ilości uparowane i zakiszzone.

Ziemniaki można kisić w sło-szach lub w doniach ziem-nych. Przed zakiszeniem na-leży je opłukać, następnie uparować, rozgnieść, a na-miazę w gniotowniku i u-kładać warstwami gruboś-ci 10—15 cm ubijając do-kładnie każdą warstwę. W celu poprawienia wartości pokarmowej można sporzą-dzać kiszonki kombinowa-ne z dodatkami takich zie-lonek jak koniuczyna, sera-dela, trawy, lubin, liście bu-raczane.

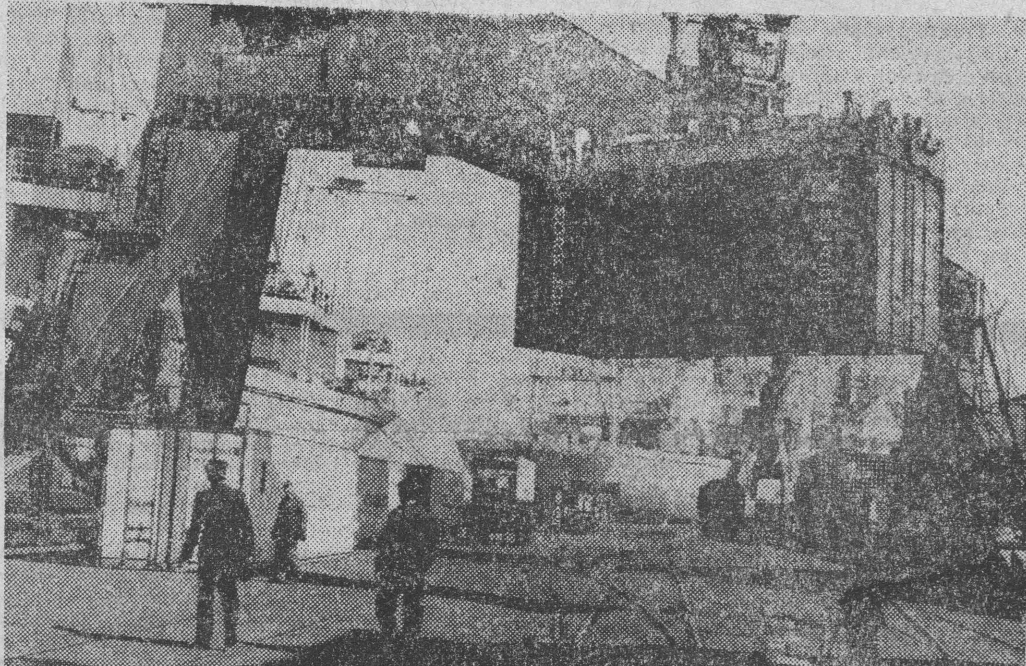
Dodatek zielonek może wynosić do 50 proc. (poza liściem buraczanym, które stosuje się w ilości 25 proc.). Zielonka przed zakiszeniem powinna być rozdrobniona i układana warstwami gru-bości 10—15 cm, na prze-mian z ziemniakami. Na dno sło-szu lub dołu ziemne-go należy położyć warstwę szezki lub plew grubości 10—20 cm. Wskazane jest też wyłożenie boków zbio-rnika folią lub papierem si-losowym. W przypadku braku tych materiałów na cien-ką warstwę plew lub szezki układa się 20—30 cm słomy i całość przykrywa się warstwą 20 cm ziemi. Ca-łość prac — począwszy od parowania do przykrycia ziemi — powinna trwać maksymalnie 2 dni.

Ziemniaki przeznaczone do zimowego przechowywania w kopcach lub piwnicach muszą być często kontrolo-wane, zwłaszcza przez okres pierwszych 3—4 tygodni.

W przypadku gnicia, ziem-niaki należy przebieierać i nadpsute przeznaczyć do natychmiastowego przerobu lub skarmiania. Bezpośred-nio po zakupowaniu tem-peratura ma wynosić 10—18 stopni C, a w następnych 2—3 tygodniach obniżyć do 2—6 stopni C.

Z ziemniaków przeznac-zonych do zimowego prze-chowywania w okresie je-siennym należy wybrać sa-dzeniaki na rok przyszły i przechowywać je oddzielnie.

mgr inż. MARIANNA BYLICA
WOPR SZEPIETOWO



W NASZYCH PORTACH

Trwa rytmiczna praca przy wszystkich nabrzeżach przeładunkowych naszych portów. Dobrze działający transport pozwala na szybką ekspedycję towarów w głąb kraju. Rów-nie sprawnie przebiegają załadunki polskich surowców i wyrobów, przeznaczonych dla odbiorców zagranicznych.

NA ZDJĘCIU GÓRNYM: port w Gdyni — załadunek kontenerów.

NA ZDJĘCIU DOLNYM: w Stoczni „Wista” w Gdańsku produkcja przebiega obecnie rytmicznie. Roboty koncentru-ją się przy budowie jednostek przeznaczonych na eksport — powstają m. in. zbiornikowce dla Birmy, uniwersalne traw-łery rybackie dla Nigerii. Gdańscy stoczniowcy realizują serię — 45 sztuk tych statków, zamówionych przez odbiorcę nigerijskiego.



CAF — Janusz Uklejowski

Wrzesień jest tradycyjnie miesiącem imprez nauko-wych; ostatnio kilka ważnych spotkań naukowców z kra-ju i zagranicy odbyło się w Białymstoku.

W Białymstoku obradowali uczestnicy międzynarodowego sympozjum rusycystycznego na temat pozalekcyjnych i po-zaaudytoryjnych form naucza-nia języka rosyjskiego i lite-ratury. Organizatorami spot-kania byli: Międzynarodowe Stowarzyszenie Wykładowców Języka Rosyjskiego i Litera-tury (MAPRJAL), Polskie Towarzystwo Rusycystyczne oraz Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych Akademii Medycznej. Powołanie orga-nizacji sympozjum m. in. bia-łostockiemu ośrodkowi było wyrazem uznania dla jego o-signięć naukowo-dydaktycz-nych.

Obrady rozpoczęły się w ub. piątek (19 bm.) w auli Akademii Medycznej z udziałem około 200 delegatów z kraju (przedstawiciele rusy-cystyki szkolnej i akademickiej) i zagranicy (wykładowcy z Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Węgier, Włoch i ZSRR). W uroczystości otwar-cia sympozjum uczestniczyli

znaniu zasług, w kształceniu kadr filologicznych, także dla naszego regionu.

W obradach plenarnych re-feraty wygłosili prof. Bazyl Białokozowicz nt. „Rusycysty-ka polska i nauczanie języka rosyjskiego w PRL”, doc. Lud-wik Grochowski nt. „Zajęcia

POCZĄTEK SEZONU NAUKOWEGO W BIAŁYMSTOKU

◆ MIĘDZYNARODOWE SYMPOZJUM RUSYCYSTYCZNE ◆ SESJA MATEMATYKÓW ◆ ZJAZD GERONTO-LOGÓW ◆ SYMPOZJUM CYTOLOGÓW

miejscowego środowiska nau-kowego. Gościem sympozjum był sekretarz Ambasady ZSRR w Polsce Anatolij Kowalow.

Dwaj rusycyści: przewodni-czący Zarządu Głównego Pol-skiego Towarzystwa Rusycystycznego, wiceprezydent MAPRJAL-u — prof. dr hab. Bazyl Białokozowicz i i za-stępca przewodniczącego ZG PTR — dr Antoni Kmita o-trzymali złote odznaki „Zasłu-żony Białostoczanin” w u-

Chemii Politechniki Białostoc-kiej. Wygłoszone referaty na temat najnowszych zagadnień teoretycznych i zastosowań matematyki, obradowało Wal-ne Zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Matematycznego, odbyło się wiele imprez to-warzyszących.

Pod hasłem „Starość i śro-dowisko” obradował w dnach 19 i 20 września III Zjazd Polskiego Towarzystwa Ge-rontologicznego. PTG zrzesza przedstawicieli różnych gałęzi nauki (medycyna, demografia, socjologia, psychologia, polity-ka społeczna) zajmujących się problematyką wieku starze-jącego. W Instytucie Medycyny Społecznej AMB działa kiero-wany przez doc. Wojciecha

W ubiegłym piątek i sobotę w białostockiej Akademii Me-dycznej odbyło się też VIII Sympozjum Sekcji Cytologii Klinicznej Polskiego Towar-zystwa Patologicznego. Powołane ono było nowoczesnym me-to-dą diagnostyki cytologicznej, mającej wielkie znaczenie dla wczesnego wykrywania cho-rób, szczególnie raka. Trw-biopsja cienkoigłowa, polegająca na pobraniu, a później zbadaniu materiału tkankowe-go z zagrożonego narządu, jest jedną z takich metod. Od kil-ku lat z powodzeniem stosowa-na jest ona w ośrodku białostockim (profesorowie: Wam-da Kazanowska, Stefan Sasa-ka, Henryk F. Nowak). (jch)

NAGRODA PAŃSTWOWA II STOPNIA

Zespół: prof. Roman Czuba, dr Maria Adamus, prof. Wacław Boguszewski, prof. Kazimierz Boratyński, prof. Mariusz Fotyma, dr Franciszek Gajek, doc. Zygmunt Jaśkowski, dr Czesław Maćkowiak, dr Antoni Strahl, dr Zdzisław Włodarczyk z Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach — za opracowanie i wdrożenie systemu nawożenia w Polsce.

W okresie powojennym, a szczególnie w ostatnich 15 latach, nastąpił wzrost zużycia nawozów mineralnych w Polsce. W 1965 r. na 1 ha użytków rolnych stosowano ok. 55 kg azotu, fosforu i potasu i 48 kg wapna, co lokowało nasz kraj na jed-

wodowany nawożeniem mineralnym. Asortyment nawozów mineralnych w Polsce nie jest duży, ale dobrze dostosowany do warunków przyrodniczych i struktury agrarnej naszego kraju. Każdy z nowo wprowadzanych podlega badaniom rolni-

dawek gnojowicy. Chodzi m.in. o jej wpływ na glebę i rośliny. Badania te mają duże znaczenie z uwagi na przechodzenie na przemysłowe metody chowu zwierząt. Dużego znaczenia w związku z tym nabiera rolnicze wykorzystanie płynnych odchodów.

skich grup roślin uprawnych, zależnie od środowiska i agrotechniki.

Osiągnięcia naukowe są wykorzystywane w praktyce rolniczej. W naszym kraju zostało zorganizowane jedno z najlepszych w skali Europy doradztwo nawozowe, obejmujące zarówno rolnictwo indywidualne jak i państwowe. Powstała państwowa sieć gospodarstw kontrolnych, w których bada się wszechstronnie skutki chemizacji, tzn. wpływ nawozów na glebę i rośliny. Opracowano nowe zasady doradztwa indywidualnego, a w oparciu o wyniki badań gleb powstała wersja programowego doradztwa nawozowego z wykorzystaniem techniki elektronicznej. Jest ono obecnie wdrażane w gospodarstwach państwowych, a w przyszłości pozwoli na radykalne uproszczenie i zoptymalizowanie gospodarki nawozami, systemem tym obje-

te mają być wszystkie państwowe gospodarstwa rolne. Pod nadzorem zespołu pracowników IUNG w ostatnich latach wdrożono do praktyki rolniczej nowe nawozy mineralne, dostarczone przez przemysł oraz surowce wódrne o znaczeniu nawozowym.

Ekonomiczne efekty wdrożenia systemu nawożenia w kraju można określić tylko szacunkowo. Samo tylko ściśle obliczenie potrzeb nawozowych pozwala na znaczne oszczędności w importowanych surowcach i w stosowaniu niektórych nawozów, głównie fosforowych i potasowych i ma wartość ok. 4 mld zł. Wdrożenie systemu doradztwa naukowego, które przyczyniło się do zwiększenia efektywności nawożenia, daje efekty oceniane w skali kraju na 4 mld złotych.

TADEUSZ BELECKI

Zaczyna się w instytucie

nym z ostatnich miejsc wśród innych krajów o rozwiniętym rolnictwie. W r. 1973 zużycie nawozów w całym rolnictwie osiągnęło 190 kg NPK oraz 144 kg CaO i nasz kraj znalazł się pod tym względem w pierwszej dziesiątce krajów świata. W sektorze państwowym średnie zużycie nawozów było jeszcze większe.

Takiego tempa przyrostu zużycia nawozów nie notował w okresie powojennym żaden z krajów o rozwiniętym rolnictwie. Było ono ściśle kontrolowane i wyznaczane przez naukę o nawożeniu. Zapewnienie efektywnego wykorzystania nawozów wymagało pomocy ze strony nauki w postaci badań podstawowych i stosowanych. Wyniki tych badań musiały być przy tym w bardzo szybkim tempie wdrożone do praktyki rolniczej, gdyż ogół rolników był słabo przygotowany do posługiwania się nowoczesnymi środkami produkcji, jakim są nawozy mineralne. O tym, że spełniły one swe zadanie, świadczą efekty: przyrost plonu roślin (zwłaszcza zbóż) w ostatnich kilkunastu latach został w ok. 80 proc. spo-

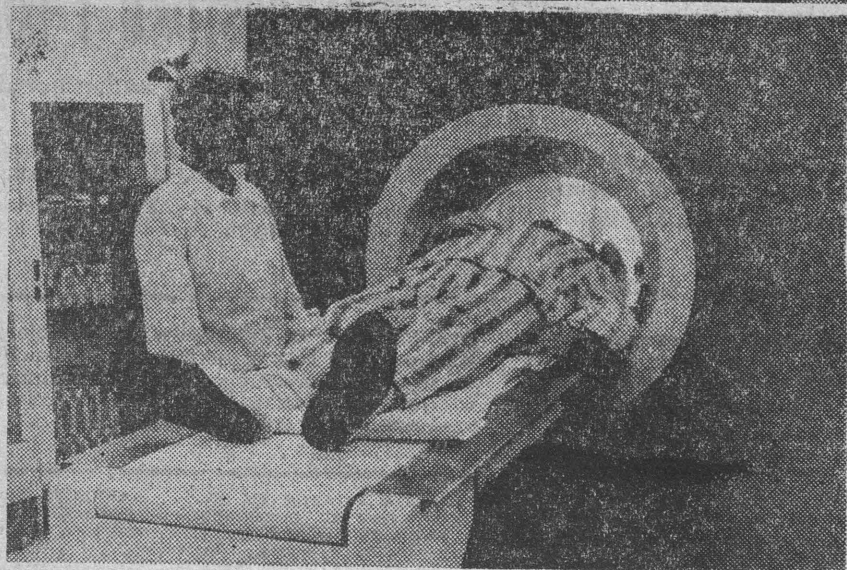
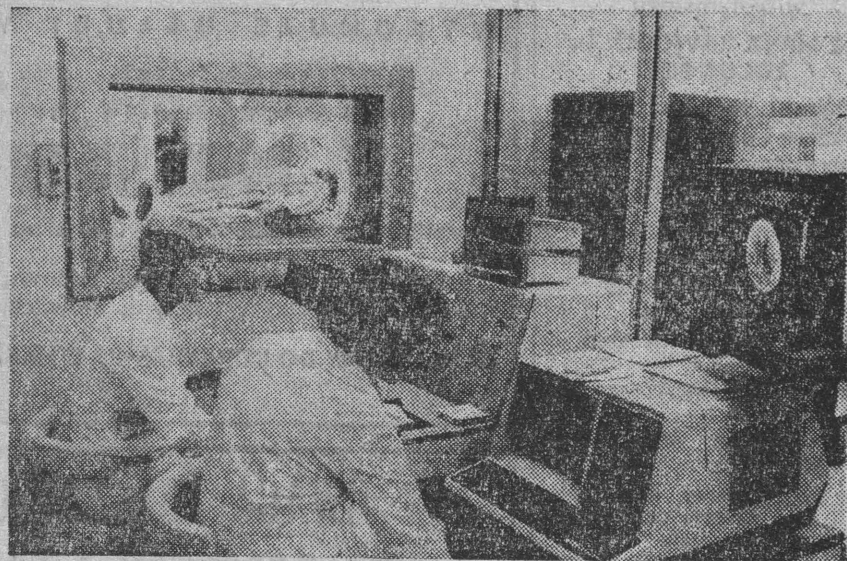
czym, w których sprawdza się jego przydatność i optymalne warunki stosowania. Np. decyzja o podjęciu produkcji mocznika o partia była o wyniki niemal 4 tys. doświadczeń polowych, przeprowadzonych na obszarze całego kraju.

Badania naukowe prowadzone przez specjalistów IUNG doprowadziły do uzyskania teoretycznych podstaw nawożenia. W kompleksowych badaniach gnojowicy opracowano metody pobierania próbek i określania składu chemicznego tego nawozu. W oparciu o wyniki analiz określono jej skład chemiczny, zależnie od sposobu żywienia i warunków utrzymywania zwierząt gospodarczych. Wyznaczono także równoważniki azotowe tego nawozu, które stanowią podstawę do racjonalnego jego stosowania. Zaawansowane są badania nad długookresowymi skutkami stosowania dużych

Z uwagi na kwaśny odczyn większości gleb Polski zagadnienie nawożenia wapnem i magnezem ma znacznie większe znaczenie, niż w innych krajach. Naukowcy opracowali metody określania potrzeb i wielkości dawek wapna w oparciu o odczyn, kwasowość aktualną i potencjalną gleb. Wyznaczono efektywność wapnowania dla ważniejszych grup roślin uprawnych oraz określono długotrwałość tego zabiegu. Wynikami prac badawczych specjalistów IUNG są metody określania przydatności nawozowej wielu nawozów oraz odpadów przemysłowych. Dzięki nim m.in. określono przydatność do celów wapnowania ok. 15 zawierających wapń i magnez odpadów przemysłowych, które są już stosowane w rolnictwie. Zbadano także efektywność nawożenia azotem ważniej-

Przyszłość radiologii

NA ZDJĘCIU W GÓRZE: operatorzy (od lewej) Wanda Pakuła i Henryka Dyduzińska przy konsoli operatorskiej podczas sterowania badaniem. NA ZDJĘCIU DOLNYM: okale aparatu z pacjentem przygotowanym do badania przez operatora Wandę Pakułę.



pod uwagę fakt, że nasz organizm zbudowany jest w dużej części z tkanki miękkiej — to zbyt mało.

Aparatura do tomografii komputerowej pracuje w placówkach medycznych wielu krajów świata. W Polsce mamy także kilka aparatów. Jeden z nich otrzymał pod koniec 1979 roku Zakład Radiologii Centrum Kształcenia Podyplomowego WAM w Warszawie, którego kierownikiem jest płk prof. dr hab. Piotr Kozłowski.

Tomografia komputerowa daje możliwość wykrywania wczesnych zmian nowotworowych mózgu i innych narządów oraz możliwości — i to jest nowością — diagnostyki struktur mózgu, trzustki, węzłów chłonnych czy wątroby. Obraz powstaje w dwóch etapach. W pierwszym następuje zbieranie informacji — tzn. pomiar osłabienia liniowego wiązki promieni X przechodzących przez poszczególne części ciała. Pomiaru tego dokonują specjalne detektory, których sygnały są następnie przetwarzane na postać cyfrową i przepływają do rekonstruktora obrazu. Mammy tu do czynienia z drugim etapem powstawania obrazu. Rekonstruktorem obrazu jest wyspecjalizowany komputer, który przetwarzając otrzymaną informację, faza końcowa tych niezwykle skomplikowanych z pozoru czynności, to obraz, który może być odtwarzany na monitorze TV, może być także rejestrowany na specjalnym dysku, taśmie magnetycznej i małych dyskach.

IZA WOJCIECHOWSKA



Kpt. dr med. Jerzy Walecki z zarejestrowanym na małym dysku obrazem wnętrza pacjenta przy ewaluacji konsoli diagnostycznej. CAF — Henryk Rosiak



Nowe lakiery

W Zakładzie Poliestrów i Epoksydów w Instytucie Chemii Przemysłowej w Warszawie zespół młodych pracowników opracował i wdrożył do produkcji technologię otrzymywania żywicy poliestrowo-imidowej, służącej do produkcji lakierów elektroizolacyjnych, którymi z kolei powleka się przewody nawojowe (druty miedziane o średnicy od dziesiętnych części do 1 mm). Żywica ta stanowi całkowitą nowość nie tylko na rynku krajowym lecz i w państwach socjalistycznych, a uruchomienie jej produkcji we Wrocławskiej Fabryce Farb i Lakierni, eliminuje dotychczasowy jej import ze strefy dolarowej. Daje to w skali rocznej ponad 30 milionów złotych oszczędności. CAF — Marian Sokołowski

A to ciekawe!

Działanie nowego leku zwalczającego kamie żółciową przedstawiono na Międzynarodowym Kongresie Internistycznym w Hamburgu. Lek, oparty na kwasie ursodeoksylowym (UDC), nie powoduje skutków ubocznych i nie wywołuje żadnych dolegliwości, a jego stosowanie daje lepsze efekty niż zabiegi operacyjne. W hamburskim szpitalu „Tabea” stosuje się go już od kilku miesięcy z bardzo dobrymi wynikami. Lek rozpuszcza kamienie cholesterynowe.

Tragedię podobną do Thalidomidu, który przed laty spowodował przyśpieszenie wzrostu dzieci z deformacjami kończyn, spowodował — jak się przypuszcza — Lenoan,

wytwarzany i sprzedawany w RFN jako cudowny środek na dolegliwości pierwszego okresu ciąży. Istnieją podejrzenia, że specyficzny ten spowodował trwałe kalectwo setek noworodków, które przyszły na świat z różnego rodzaju anomaliami rozwojowymi.

Nauka uczyniła ważny krok na drodze do laboratoryjnej produkcji ludzkich przeciwciał — białek surowicy krwi, brońących organizm przed zakażeniem. Badaczom z Akademii Medycznej w Stanford (USA) udało się na drodze połączenia dokniętych rakom komórek przesyconych z komórkami śledziony uzyskać komórki — hybrydy produkujące ludzkie przeciwciała.

1 mln dolarów włożonych w badania, 2,5-letni trud uczonych oraz 1.500 myszy doświadczalnych padły ofiarą pomysłu komputera, sterującego klimatyzacją pomieszczeń laboratoryjnych. W wyniku podniesienia temperatury zdechły zwierzęta poddawane eksperymentom biologicznym, które miały na celu przestudiowanie wpływu określonych hormonów na proces starzenia.

Polowania zakłócają równowagę ekologiczną i wyrządzają nieodwracalne szkody w środowisku naturalnym — twierdzi włoska liga antymyśliwska. Organizacja ta zebrała już ponad 0,5 mln podpisów pod wnioskiem w sprawie rozpisania referendum dotyczące wprowadzenia zakazu polowań. W ub. r. lupem włoskich myśliwych padło ponad 200 mln zwierząt i ptaków oraz... 21 ludzi.

Zielone AKCENTY

Może to profesjonalna przywara, ale zawsze szczególnie cieszą mnie mądre artykuły o gospodarce żywnościowej. Zadowolone jest tym większe, gdy ta tematyka — przecież nie najbardziej atrakcyjna, ale ogromnie ważna z ekonomicznego i społecznego punktu widzenia — zajmują się pisma o określonym profilu np. „Kultura”. Wielu redaktorów naczelnych uważa nadal, że tematy wiejskie, to pole do popisu dla prasy specjalistycznej, że kultura rolna ogranicza się do techniki i technologii, że trud producenta żywności powinien być wychwalany wyłącznie przez dziennikarzy rolnych. Tymczasem największe periodyki i dzienniki o zasięgu światowym coraz częściej poświęcają swe łamy rozważaniom o sytuacji żywnościowej i perspektywom różnicowania tych niełatwych problemów.

Od czasu do czasu — na sie pisała o „Przebiegach technicznych”. Niedawno przeczytaliśmy tam takie ciekawe zdanie: „Jeżeli Węgry obroną ręką wyjdą z trudności, to tylko z dwóch powodów: po pierwsze dlatego, że rząd otwarcie stwierdza, iż czeka nas siedem lat chudych i społeczeństwo wie, czego może się spodziewać, a po drugie, ponieważ postawiliśmy na znakomitym poziomie nasze rolnictwo”.

Malkontenci, słysząc słowa „znakomity poziom”, będą się spierać, czy faktycznie węgierskie rolnictwo zadziwia cały świat, czy jest ono po prostu dobrze zorganizowane i osiąga przyzwoite wyniki. Tenże malkontent straci wiele swych wątpliwości nie tyle po obejrzeniu filmów gospodarskich, ile po odwiedzeniu sklepów, szczególnie mięsnych. A już zupełnie będzie zadowolony, gdy dowie się, że ten nieduży kraj eksportuje mięsa i wyrobó z tej branży. Węgierskie salami, to przecież światowy szlagier i przysmak każdego, kto miał okazję spróbować ten delikatny.

Tymczasem u nas pokutuje jeszcze taki stereotyp myślenia, że rezultaty rolnictwa są funkcją pogody oraz nakładów materialnych i ludzkiej pracy. Jeśli dopiszą warunki atmosferyczne, to będzie urodzaj. Jeśli dostarczymy więcej maszyn, nawozów i pestycydów, to automatycznie zwiększą się plony. Jeśli coś kuleje, to podobno wystarczy zwiększyć ceny skupu, aby produkcja zakwitła w pełni. Liczy się ciągle na zrozmienie i pracowitość polskiego chłopca. Ma on nawet z bagienek i pisków „wyciągać”

tytuł, by żywności starczyło dla wszystkich. A dobrze, nawet bardzo dobrze byłoby, gdyby znaczne ilości atrakcyjnych produktów rolnych można było sprzedawać za granicą. Wiadomo, kto chce importować — musi eksportować. Na te artykuły jest zapotrzebowanie. Za nie można otrzymać dużo dewiz. Zapowiada się dobra koniunktura przynajmniej w najbliższych latach. Dolarzy rosną na polach — głosi hasło. I to jest prawda. Ale trudno z nią dostrzec do obywatela, który widzi i odczuwa niedostatki na półkach sklepowych.

Cieszą nas wszelkiego rodzaju doniesienia o postępie w produkcji żywności. Nowe odmiany, bardziej plenne i dające produkt o wyższej wartości biologicznej, sukcesy inżynierii gene-

NA ZDJĘCIU: techn. Elżbieta Michalczyk podczas oceny klarowności lakieru z żywicy poliestrowoimidowej. CAF — Marian Sokołowski

Automatyzacja ma historię, sięgającą końca ubiegłego wieku, kiedy to amerykański inżynier F. Taylor stworzył system, którego celem miało być wyeliminowanie zbędnych ruchów robotnika. System wprowadzał stałą analizę produkcji, chronometrów ruchów i czynności. Metodą tą posługują się do dziś ergonomiści i fizjologzy pracy

Z kolei system tzw. bieżącej taśmy roboczej powstał w USA w czasie I wojny światowej. Taśma sunęła od stanowiska do stanowiska, a obsługujący ją robotnik wykonywał określone, powtarzalne czynności. Dążenie do ekonomizacji procesu produkcyjnego doprowadziło z kolei do tzw. systemu „wymuszonego”, który jednak okazał się niekorzystny ze względu na fizjologiczne: robotnicy wprowadzili dostosowywali szybkość ruchów do szybkości taśmy, ale do pewnej granicy, której przekroczenie powodowało zmęczenie i spadek wydajności pracy. Wzrastał przy tym udział wybrakowanej produkcji.

LINIE AUTOMATYCZNE

W dalszym rozwoju automatyzacji opracowano technologie linii automatycznych, składających się z automatów lub półautomatów obrabiarzowych, które samoczynnie wykonują kolejne operacje produkcyjne, a następnie przesuwają detale do kolejnej obrabiarzki. Linie te znacznie zmniejszają wysiłek fizyczny, ale wymagają od pracownika precyzji w ocenie

Człowiek wśród automatów

wzrokowej i słuchowej tego, co dzieje się na taśmie.

W ostatnich dziesięcioleciach rozwój elektroniki umożliwił drogę automatyzacji sterowania. W dalszym ciągu pozostawał jednak nie rozwiązany problem adaptacji robotników do automatyzacji. Fizjologia pracy przyjmuje, że społecznie pożyteczna praca fizyczna i umysłowa jest warunkiem prawidłowego rozwoju człowieka. Praca fizyczna wymaga współudziału władz umysłowych i psychicznych, a równocześnie łączy się z wydatkiem energetycznym (mierzonym kalo-

moobstęgowych — wiąże się jednak także z monotonią pracy. Wraz z redukcją wysiłku umysłowego i fizycznego wzrasta psychiczne obciążenie, związane ze wzrostem odpowiedzialności za nadzorowanie aparatury. Monotonia pracy, przy obciążeniu psychicznym, wywołuje niekorzystne objawy zmęczenia.

Badanie tych zjawisk doprowadziło do wniosku, że nadmierne obciążenie psycho-umysłowe, zwłaszcza trwałe, wywołuje objawy zmęczenia, które prowadzi do patologicznych stanów zmęczenia przebiegającego i do postępującego

Zmniejsza się także odporność na zewnętrzne czynniki, niekorzystne dla zdrowia. Dochodzi do tego objawy zmęczenia wzroku i słuchu, stają się duszności, kołatanie lub bóle serca.

ŻEBY PRACA NIE NUŻYŁA

U robotników zatrudnionych na stanowiskach automatyzowanych po pewnym czasie dostrzega się spadek zainteresowania pracą. Czynności ich stają się jednostajne, rutynizowane. Samodzielny udział władz umysłowych

ulega spowolnieniu, człowiek jak gdyby „wylacza się” z pracy, która staje się w odczuciu wykonawcy „ogłupiającą”, monotonna. Dla przeciwdziałania robotnicy — bardziej lub mniej świadomie — wprowadzają drobne zmiany w wykonywanych przez siebie czynnościach.

Wiedząc o tym — za poradą psychologów lub fizjologów — wprowadzają się coraz częściej przesunięcia na stanowiskach pracy lub inne zmiany organizacyjne. Np. w fabryce samochodów Volvo (Szwecja) zamiast linii automatyzowanej stosuje się z korzyścią tzw. „gniazda” automatyzowanej pracy. Polega to na tym, że całe zespoły, obsługujące automatyzowany odcinek technologiczny, mogą zamieniać się stanowiskami pracy.

Dalsze postępy w zwalczaniu niekorzystnych dla człowieka aspektów automatyzacji przynosi realizacja założeń ergonomicznych. Zalecenia te dotyczą usprawnienia technologicznych, z uwzględnieniem postulatów fizjologii i psychologii pracy oraz wymogom bhp. Rolą inżyniera bhp. Ten kierunek, podporządkowujący technologiczne i ekonomiczne czynniki automatyzacji postulatów medycyny i psychologii pracy oraz wymogom bhp. Rolą inżyniera bhp. Rolą inżyniera bhp. Rolą inżyniera bhp.

Prof. dr KAZIMIERZ WATORSKI

W klimacie szacunku

tycznej, możliwości uzyskiwania artykułów żywnościowych ze źródeł niekonwencjonalnych, lepsze nawozy i pestycydy, mleko produkowane w laboratoriach, cukier z węgla, białko wytwarzane w drodze syntezy biochemicznej i inne cuda — wszystko to budzi nadzieje na zanieganie zjawiska głodu na całym świecie. Sama soja jest odkrywana na nowo nie jako pasza, ale produkt magicy zastępujący — przynajmniej w pewnym zakresie — mięso.

Wydaje się jednak, że — mimo wszystko — największe szanse daje nam rolnictwo. Oczywiście, nie tradycyjne zagonki, na których sieje się trochę żyta i owsa, ale nowoczesna gospodarka, naturalnie wymagająca dużych nakładów inwestycyjnych, energii i świetnej organizacji. Rolnictwo traktowane jako niezwykle ważny dział gospodarki narodowej, otaczane troskliwą opieką, mające zapewnioną wszechstronną pomoc, dobre zaopatrzenie. Na pytanie: czy Polska może to wyzyskać? — odpowiedź jest zwykła: że pewnie tak, przynajmniej teoretycznie. A odpowiedź powinna być jednoznaczna, zdecydowana, pełna. Tak, kraj nasz jest w stanie zapewnić dostatek żywności wszystkim obywatelom. Ale do tego potrzebne są nie tylko pieniądze i środki materialne, ale także odpowiednia atmosfera. Rolniczy fach, to przecież praca trudna, pożyteczna, atrakcyjna, wymagająca niemało wiedzy i doświadczenia. To jeden z najpiękniejszych zawodów!

Dlatego cieszy ostatnio wypowiedzenie credo: „nowoczesne państwo musi mieć nowoczesne rolnictwo”. Jest to dobry prognostyk dla wsi, a tym samym dla całego społeczeństwa.

MARIAN SUCHOZERSKI

USŁUGI

WPHW — informuje o nowościach trwałego użytku, tel. 330-4, 3301-4

WPHW — naprawa radiolodów, Baza Usług, ul. Warszawska 79, w godz. 8-20, tel. 414-000, 414-002.

WPHW — Baza Napraw Telewizyjnych, Białystok, ul. Warszawska 78, Naprawiamy telewizory wszystkich typów. Instalujemy telewizory kolorowe. Zgłoszenia napraw warsztatowych — domowych i ekspresowych, tel. 859 czynny całą dobę w nocy, 11-17, 18-24, 25-31, 32-33, 34-35, 36-37, 38-39, 40-41, 42-43, 44-45, 46-47, 48-49, 50-51, 52-53, 54-55, 56-57, 58-59, 60-61, 62-63, 64-65, 66-67, 68-69, 70-71, 72-73, 74-75, 76-77, 78-79, 80-81, 82-83, 84-85, 86-87, 88-89, 90-91, 92-93, 94-95, 96-97, 98-99, 100-101, 102-103, 104-105, 106-107, 108-109, 110-111, 112-113, 114-115, 116-117, 118-119, 120-121, 122-123, 124-125, 126-127, 128-129, 130-131, 132-133, 134-135, 136-137, 138-139, 140-141, 142-143, 144-145, 146-147, 148-149, 150-151, 152-153, 154-155, 156-157, 158-159, 160-161, 162-163, 164-165, 166-167, 168-169, 170-171, 172-173, 174-175, 176-177, 178-179, 180-181, 182-183, 184-185, 186-187, 188-189, 190-191, 192-193, 194-195, 196-197, 198-199, 200-201, 202-203, 204-205, 206-207, 208-209, 210-211, 212-213, 214-215, 216-217, 218-219, 220-221, 222-223, 224-225, 226-227, 228-229, 230-231, 232-233, 234-235, 236-237, 238-239, 240-241, 242-243, 244-245, 246-247, 248-249, 250-251, 252-253, 254-255, 256-257, 258-259, 260-261, 262-263, 264-265, 266-267, 268-269, 270-271, 272-273, 274-275, 276-277, 278-279, 280-281, 282-283, 284-285, 286-287, 288-289, 290-291, 292-293, 294-295, 296-297, 298-299, 300-301, 302-303, 304-305, 306-307, 308-309, 310-311, 312-313, 314-315, 316-317, 318-319, 320-321, 322-323, 324-325, 326-327, 328-329, 330-331, 332-333, 334-335, 336-337, 338-339, 340-341, 342-343, 344-345, 346-347, 348-349, 350-351, 352-353, 354-355, 356-357, 358-359, 360-361, 362-363, 364-365, 366-367, 368-369, 370-371, 372-373, 374-375, 376-377, 378-379, 380-381, 382-383, 384-385, 386-387, 388-389, 390-391, 392-393, 394-395, 396-397, 398-399, 400-401, 402-403, 404-405, 406-407, 408-409, 410-411, 412-413, 414-415, 416-417, 418-419, 420-421, 422-423, 424-425, 426-427, 428-429, 430-431, 432-433, 434-435, 436-437, 438-439, 440-441, 442-443, 444-445, 446-447, 448-449, 450-451, 452-453, 454-455, 456-457, 458-459, 460-461, 462-463, 464-465, 466-467, 468-469, 470-471, 472-473, 474-475, 476-477, 478-479, 480-481, 482-483, 484-485, 486-487, 488-489, 490-491, 492-493, 494-495, 496-497, 498-499, 500-501, 502-503, 504-505, 506-507, 508-509, 510-511, 512-513, 514-515, 516-517, 518-519, 520-521, 522-523, 524-525, 526-527, 528-529, 530-531, 532-533, 534-535, 536-537, 538-539, 540-541, 542-543, 544-545, 546-547, 548-549, 550-551, 552-553, 554-555, 556-557, 558-559, 560-561, 562-563, 564-565, 566-567, 568-569, 570-571, 572-573, 574-575, 576-577, 578-579, 580-581, 582-583, 584-585, 586-587, 588-589, 590-591, 592-593, 594-595, 596-597, 598-599, 600-601, 602-603, 604-605, 606-607, 608-609, 610-611, 612-613, 614-615, 616-617, 618-619, 620-621, 622-623, 624-625, 626-627, 628-629, 630-631, 632-633, 634-635, 636-637, 638-639, 640-641, 642-643, 644-645, 646-647, 648-649, 650-651, 652-653, 654-655, 656-657, 658-659, 660-661, 662-663, 664-665, 666-667, 668-669, 670-671, 672-673, 674-675, 676-677, 678-679, 680-681, 682-683, 684-685, 686-687, 688-689, 690-691, 692-693, 694-695, 696-697, 698-699, 700-701, 702-703, 704-705, 706-707, 708-709, 710-711, 712-713, 714-715, 716-717, 718-719, 720-721, 722-723, 724-725, 726-727, 728-729, 730-731, 732-733, 734-735, 736-737, 738-739, 740-741, 742-743, 744-745, 746-747, 748-749, 750-751, 752-753, 754-755, 756-757, 758-759, 760-761, 762-763, 764-765, 766-767, 768-769, 770-771, 772-773, 774-775, 776-777, 778-779, 780-781, 782-783, 784-785, 786-787, 788-789, 790-791, 792-793, 794-795, 796-797, 798-799, 800-801, 802-803, 804-805, 806-807, 808-809, 810-811, 812-813, 814-815, 816-817, 818-819, 820-821, 822-823, 824-825, 826-827, 828-829, 830-831, 832-833, 834-835, 836-837, 838-839, 840-841, 842-843, 844-845, 846-847, 848-849, 850-851, 852-853, 854-855, 856-857, 858-859, 860-861, 862-863, 864-865, 866-867, 868-869, 870-871, 872-873, 874-875, 876-877, 878-879, 880-881, 882-883, 884-885, 886-887, 888-889, 890-891, 892-893, 894-895, 896-897, 898-899, 900-901, 902-903, 904-905, 906-907, 908-909, 910-911, 912-913, 914-915, 916-917, 918-919, 920-921, 922-923, 924-925, 926-927, 928-929, 930-931, 932-933, 934-935, 936-937, 938-939, 940-941, 942-943, 944-945, 946-947, 948-949, 950-951, 952-953, 954-955, 956-957, 958-959, 960-961, 962-963, 964-965, 966-967, 968-969, 970-971, 972-973, 974-975, 976-977, 978-979, 980-981, 982-983, 984-985, 986-987, 988-989, 990-991, 992-993, 994-995, 996-997, 998-999, 1000-1001, 1002-1003, 1004-1005, 1006-1007, 1008-1009, 1010-1011, 1012-1013, 1014-1015, 1016-1017, 1018-1019, 1020-1021, 1022-1023, 1024-1025, 1026-1027, 1028-1029, 1030-1031, 1032-1033, 1034-1035, 1036-1037, 1038-1039, 1040-1041, 1042-1043, 1044-1045, 1046-1047, 1048-1049, 1050-1051, 1052-1053, 1054-1055, 1056-1057, 1058-1059, 1060-1061, 1062-1063, 1064-1065, 1066-1067, 1068-1069, 1070-1071, 1072-1073, 1074-1075, 1076-1077, 1078-1079, 1080-1081, 1082-1083, 1084-1085, 1086-1087, 1088-1089, 1090-1091, 1092-1093, 1094-1095, 1096-1097, 1098-1099, 1100-1101, 1102-1103, 1104-1105, 1106-1107, 1108-1109, 1110-1111, 1112-1113, 1114-1115, 1116-1117, 1118-1119, 1120-1121, 1122-1123, 1124-1125, 1126-1127, 1128-1129, 1130-1131, 1132-1133, 1134-1135, 1136-1137, 1138-1139, 1140-1141, 1142-1143, 1144-1145, 1146-1147, 1148-1149, 1150-1151, 1152-1153, 1154-1155, 1156-1157, 1158-1159, 1160-1161, 1162-1163, 1164-1165, 1166-1167, 1168-1169, 1170-1171, 1172-1173, 1174-1175, 1176-1177, 1178-1179, 1180-1181, 1182-1183, 1184-1185, 1186-1187, 1188-1189, 1190-1191, 1192-1193, 1194-1195, 1196-1197, 1198-1199, 1200-1201, 1202-1203, 1204-1205, 1206-1207, 1208-1209, 1210-1211, 1212-1213, 1214-1215, 1216-1217, 1218-1219, 1220-1221, 1222-1223, 1224-1225, 1226-1227, 1228-1229, 1230-1231, 1232-1233, 1234-1235, 1236-1237, 1238-1239, 1240-1241, 1242-1243, 1244-1245, 1246-1247, 1248-1249, 1250-1251, 1252-1253, 1254-1255, 1256-1257, 1258-1259, 1260-1261, 1262-1263, 1264-1265, 1266-1267, 1268-1269, 1270-1271, 1272-1273, 1274-1275, 1276-1277, 1278-1279, 1280-1281, 1282-1283, 1284-1285, 1286-1287, 1288-1289, 1290-1291, 1292-1293, 1294-1295, 1296-1297, 1298-1299, 1300-1301, 1302-1303, 1304-1305, 1306-1307, 1308-1309, 1310-1311, 1312-1313, 1314-1315, 1316-1317, 1318-1319, 1320-1321, 1322-1323, 1324-1325, 1326-1327, 1328-1329, 1330-1331, 1332-1333, 1334-1335, 1336-1337, 1338-1339, 1340-1341, 1342-1343, 1344-1345, 1346-1347, 1348-1349, 1350-1351, 1352-1353, 1354-1355, 1356-1357, 1358-1359, 1360-1361, 1362-1363, 1364-1365, 1366-1367, 1368-1369, 1370-1371, 1372-1373, 1374-1375, 1376-1377, 1378-1379, 1380-1381, 1382-1383, 1384-1385, 1386-1387, 1388-1389, 1390-1391, 1392-1393, 1394-1395, 1396-1397, 1398-1399, 1400-1401, 1402-1403, 1404-1405, 1406-1407, 1408-1409, 1410-1411, 1412-1413, 1414-1415, 1416-1417, 1418-1419, 1420-1421, 1422-1423, 1424-1425, 1426-1427, 1428-1429, 1430-1431, 1432-1433, 1434-1435, 1436-1437, 1438-1439, 1440-1441, 1442-1443, 1444-1445, 1446-1447, 1448-1449, 1450-1451, 1452-1453, 1454-1455, 1456-1457, 1458-1459, 1460-1461, 1462-1463, 1464-1465, 1466-1467, 1468-1469, 1470-1471, 1472-1473, 1474-1475, 1476-1477, 1478-1479, 1480-1481, 1482-1483, 1484-1485, 1486-1487, 1488-1489, 1490-1491, 1492-1493, 1494-1495, 1496-1497, 1498-1499, 1500-1501, 1502-1503, 1504-1505, 1506-1507, 1508-1509, 1510-1511, 1512-1513, 1514-1515, 1516-1517, 1518-1519, 1520-1521, 1522-1523, 1524-1525, 1526-1527, 1528-1529, 1530-1531, 1532-1533, 1534-1535, 1536-1537, 1538-1539, 1540-1541, 1542-1543, 1544-1545, 1546-1547, 1548-1549, 1550-1551, 1552-1553, 1554-1555, 1556-1557, 1558-1559, 1560-1561, 1562-1563, 1564-1565, 1566-1567, 1568-1569, 1570-1571, 1572-1573, 1574-1575, 1576-1577, 1578-1579, 1580-1581, 1582-1583, 1584-1585, 1586-1587, 1588-1589, 1590-1591, 1592-1593, 1594-1595, 1596-1597, 1598-1599, 1600-1601, 1602-1603, 1604-1605, 1606-1607, 1608-1609, 1610-1611, 1612-1613, 1614-1615, 1616-1617, 1618-1619, 1620-1621, 1622-1623, 1624-1625, 1626-1627, 1628-1629, 1630-1631, 1632-1633, 1634-1635, 1636-1637, 1638-1639, 1640-1641, 1642-1643, 1644-1645, 1646-1647, 1648-1649, 1650-1651, 1652-1653, 1654-1655, 1656-1657, 1658-1659, 1660-1661, 1662-1663, 1664-1665, 1666-1667, 1668-1669, 1670-1671, 1672-1673, 1674-1675, 1676-1677, 1678-1679, 1680-1681, 1682-1683, 1684-1685, 1686-1687, 1688-1689, 1690-1691, 1692-1693, 1694-1695, 1696-1697, 1698-1699, 1700-1701, 1702-1703, 1704-1705, 1706-1707, 1708-1709, 1710-1711, 1712-1713, 1714-1715, 1716-1717, 1718-1719, 1720-1721, 1722-1723, 1724-1725, 1726-1727, 1728-1729, 1730-1731, 1732-1733, 1734-1735, 1736-1737, 1738-1739, 1740-1741, 1742-1743, 1744-1745, 1746-1747, 1748-1749, 1750-1751, 1752-1753, 1754-1755, 1756-1757, 1758-1759, 1760-1761, 1762-1763, 1764-1765, 1766-1767, 1768-1769, 1770-1771, 1772-1773, 1774-1775, 1776-1777, 1778-1779, 1780-1781, 1782-1783, 1784-1785, 1786-1787, 1788-1789, 1790-1791, 1792-1793, 1794-1795, 1796-1797, 1798-1799, 1800-1801, 1802-1803, 1804-1805, 1806-1807, 1808-1809, 1810-1811, 1812-1813, 1814-1815, 1816-1817, 1818-1819, 1820-1821, 1822-1823, 1824-1825, 1826-1827, 1828-1829, 1830-1831, 1832-1833, 1834-1835, 1836-1837, 1838-1839, 1840-1841, 1842-1843, 1844-1845, 1846-1847, 1848-1849, 1850-1851, 1852-1853, 1854-1855, 1856-1857, 1858-1859, 1860-1861, 1862-1863, 1864-1865, 1866-1867, 1868-1869, 1870-1871, 1872-1873, 1874-1875, 1876-1877, 1878-1879, 1880-1881, 1882-1883, 1884-1885, 1886-1887, 1888-1889, 1890-1891, 1892-1893, 1894-1895, 1896-1897, 1898-1899, 1900-1901, 1902-1903, 1904-1905, 1906-1907, 1908-1909, 1910-1911, 1912-1913, 1914-1915, 1916-1917, 1918-1919, 1920-1921, 1922-1923, 1924-1925, 1926-1927, 1928-1929, 1930-1931, 1932-1933, 1934-1935, 1936-1937, 1938-1939, 1940-1941, 1942-1943, 1944-1945, 1946-1947, 1948-1949, 1950-1951, 1952-1953, 1954-1955, 1956-1957, 1958-1959, 1960-1961, 1962-1963, 1964-1965, 1966-1967, 1968-1969, 1970-1971, 1972-1973, 1974-1975, 1976-1977, 1978-1979, 1980-1981, 1982-1983, 1984-1985, 1986-1987, 1988-1989, 1990-1991, 1992-1993, 1994-1995, 1996-1997, 1998-1999, 2000-2001, 2002-2003, 2004-2005, 2006-2007, 2008-2009, 2010-2011, 2012-2013, 2014-2015, 2016-2017, 2018-2019, 2020-2021, 2022-2023, 2024-2025, 2026-2027, 2028-2029, 2030-2031, 2032-2033, 2034-2035, 2036-2037, 2038-2039, 2040-2041, 2042-2043, 2044-2045, 2046-2047, 2048-2049, 2050-2051, 2052-2053, 2054-2055, 2056-2057, 2058-2059, 2060-2061, 2062-2063, 2064-2065, 2066-2067, 2068-2069, 2070-2071, 2072-2073, 2074-2075, 2076-2077, 2078-2079, 2080-2081, 2082-2083, 2084-2085, 2086-2087, 2088-2089, 2090-2091, 2092-2093, 2094-2095, 2096-2097, 2098-2099, 2100-2101, 2102-2103, 2104-2105, 2106-2107, 2108-2109, 2110-2111, 2112-2113, 2114-2115, 2116-2117, 2118-2119, 2120-2121, 2122-2123, 2124-2125, 2126-2127, 2128-2129, 2130-2131, 2132-2133, 2134-2135, 2136-2137, 2138-2139, 2140-2141, 2142-2143, 2144-2145, 2146-2147, 2148-2149, 2150-2151, 2152-2153, 2154-2155, 2156-2157, 2158-2159, 2160-2161, 2162-2163, 2164-2165, 2166-2167, 2168-2169, 2170-2171, 2172-2173, 2174-2175, 2176-2177, 2178-2179, 2180-2181, 2182-2183, 2184-2185, 2186-2187, 2188-2189, 2190-2191, 2192-2193, 2194-2195, 2196-2197, 2198-2199, 2200-2201, 2202-2203, 2204-2205, 2206-2207, 2208-2209, 2210-2211, 2212-2213, 2214-2215, 2216-2217, 2218-2219, 2220-2221, 2222-2223, 2224-2225, 2226-2227, 2228-2229, 2230-2231, 2232-2233, 2234-2235, 2236-2237, 2238-2239, 2240-2241, 2242-2243, 2244-2245, 2246-2247, 2248-2249, 2250-2251, 2252-2253, 2254-2255, 2256-2257, 2258-2259, 2260-2261, 2262-2263, 2264-2265, 2266-2267, 2268-2269, 2270-2271, 2272-2273, 2274-2275, 2276-2277, 2278-2279, 2280-2281, 2282-2283, 2284-2285, 2286-2287, 2288-2289, 2290-2291, 2292-2293, 2294-2295, 2296-2297, 2298-2299, 2300-2301, 2302-2303, 2304-2305, 2306-2307, 2308-2309, 2310-2311, 2312-2313, 2314-2315, 2316-2317, 2318-2319, 2320-2321, 2322-2323, 2324-2325, 2326-2327, 2328-2329, 2330-2331, 2332-2333, 2334-2335, 2336-2337, 2338-2339, 2340-2341, 2342-2343, 2344-2345, 2346-2347, 2348-2349, 2350-2351, 2352-2353, 2354-2355, 2356-2357, 2358-2359, 2360-2361, 2362-2363, 2364-2365, 2366-2367, 2368-2369, 2370-2371, 2372-2373, 2374-2375, 2376-2377, 2378-2379, 2380-2381, 2382-2383, 2384-2385, 2386-2387, 2388-2389, 2390-2391, 2392-2393, 2394-2395, 2396-2397, 2398-2399, 2400-2401, 2402-2403, 2404-2405, 2406-2407, 2

Puszcza Białowieska - popularna

Puszcza Białowieska stanowi ostatni w Europie śródniowy kompleks lasu nizinowego. Występuje tu ok. 40 proc. wszystkich gatunków roślinnych Polski. Las tworzy głównie drzewostany gatunków rodzimych, w składzie flory puszczańskiej spotyka się również reliktów lodowej — skalnicę torfową oraz wierzbę borówkolistą i laurkę. Fauna Puszczy Białowieskiej obejmuje ok. 11 tys. gatunków zwierząt i 225 gatunków ptaków.

Puszcza Białowieska jest terenem wycieczek, obserwacji, badań przyrodniczych, źródłem natchnienia dla artystów i pisarzy.

Jest ona coraz popularniejsza. Duże wrażenie na każdym robią Białowiecki Park Narodowy, Muzeum Puszczańskie oraz rezerwat żubrów i dzikich koni leśnych — tarpanów.

O atrakcyjności Puszczy Białowieskiej świadczy najłatwiej fakt, że rocznie odwiedza ją ponad 100 tys. osób, w tym kilka tysięcy turystów z zagranicy. (cis)

POŻARY

W osłabionym, południowym wiatrze Krynki powstał pożar, w którym spaliła się drewniana stodoła kryta eternitem. Gospodarz Eugeniusz P. poniósł straty oszacowane na około 75 tys. zł, a do prowadził do tego bawia się z palakami jego pięcioletni syn.

W osłabionym, południowym wiatrze Krynki powstał pożar, w którym spaliła się drewniana stodoła kryta eternitem. Gospodarz Eugeniusz P. poniósł straty oszacowane na około 75 tys. zł, a do prowadził do tego bawia się z palakami jego pięcioletni syn.

Jezyki obce w Klubie MPiK

W zeszłym roku, Ośrodek Kultury i Wiedzy w Białymstoku, przy współpracy z Klubem MPiK, rozpoczął kursy języków obcych. W tym roku kursy języków obcych (konwersacyjne) prowadzi m. in. w zakresie językoznawstwa, terminologii technicznej, medycznej itp. języka francuskiego — zapoczątkowane nową metodą audio-wizualną, kursy przygotowujące na wyższe uczelnie dla absolwentów szkół średnich oraz przygotowujące do egzaminów przed Państwową Komisją Egzaminacyjną. Obok dotychczasowych form — w warsztatach — zostaną kursy trzyletnie.

Zajęcia rozpoczyna się w październiku br. Zapisy prowadziła sekretariat Ośrodka Kultury i Wiedzy w Klubie MPiK w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 3, pokój 4, I piętro (tel. 311-19). Zapisy można też dokonać, o godzinie 17.00, w siedzibie Ośrodka Kultury i Wiedzy w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 3, pokój 4, I piętro (tel. 311-19).

Wyrazy głębokiego współczucia Prof. zw. dr hab. KONSTANTEMU WIŚNIEWSKIEMU Rektorowi Akademii Medycznej w Białymstoku z powodu zgonu

Ojca

składała: Pracownicy Instytutu Stomatologii AMB. g 5890-1

Wyrazy głębokiego współczucia Prof. zw. dr hab. KONSTANTEMU WIŚNIEWSKIEMU Rektorowi Akademii Medycznej w Białymstoku z powodu zgonu

Ojca

składała: Pracownicy Instytutu Stomatologii AMB. g 5890-1

Wyrazy głębokiego współczucia dr stom. IRENIĘ EWIE WIŚNIEWSKIEJ z powodu zgonu

Tęścia

składała: Pracownicy Zakładu Stomatologii Zachowawczej IS AMB. g 5890-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. W. Weyssenhoffa — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Północny” — „Nostalgia” — wam-pir, prod. R.F.N. (od lat 18), godz. 15, 17, 20, 23.

„Top” — „Spotkanie na Atlantyku”, prod. polsk., kolor. (od lat 18), godz. 15, 18, 21, 24, 27, 30.

„Srebrna” — „Cztery pancerni i ja”, cz. III pt. „Gdzie my, tam ty”, prod. polsk., kolor. (od lat 18), godz. 15, 18, 21, 24, 27, 30.

„Złota” — „Dziękuję ci, kochany”, prod. polsk., kolor. (od lat 18), godz. 15, 18, 21, 24, 27, 30.

KLUBY

Klub Rozrywkowy, ul. Wierzbowa 1 — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

„Białostocki” — „Spotkanie na Atlantyku”, prod. polsk., kolor. (od lat 18), godz. 15, 18, 21, 24, 27, 30.

„Złota” — „Dziękuję ci, kochany”, prod. polsk., kolor. (od lat 18), godz. 15, 18, 21, 24, 27, 30.

ŁÓŻYŃSKIM

„Północny” — „Nostalgia” — wam-pir, prod. R.F.N. (od lat 18), godz. 15, 17, 20, 23.

„Top” — „Spotkanie na Atlantyku”, prod. polsk., kolor. (od lat 18), godz. 15, 18, 21, 24, 27, 30.

„Północny” — „Nostalgia” — wam-pir, prod. R.F.N. (od lat 18), godz. 15, 17, 20, 23.

„Top” — „Spotkanie na Atlantyku”, prod. polsk., kolor. (od lat 18), godz. 15, 18, 21, 24, 27, 30.

„Północny” — „Nostalgia” — wam-pir, prod. R.F.N. (od lat 18), godz. 15, 17, 20, 23.

„Top” — „Spotkanie na Atlantyku”, prod. polsk., kolor. (od lat 18), godz. 15, 18, 21, 24, 27, 30.

„Północny” — „Nostalgia” — wam-pir, prod. R.F.N. (od lat 18), godz. 15, 17, 20, 23.

„Top” — „Spotkanie na Atlantyku”, prod. polsk., kolor. (od lat 18), godz. 15, 18, 21, 24, 27, 30.

Gaudeamus w akademikach

Nim tradycyjna pieśń studencka obwiesiła inaugurację roku akademickiego, odwiedziliśmy białostockie domy studenta. Przez okres wakacji wszędzie panował ożywiony ruch. Przebywali tam uczestnicy praktyk, studenci uczący się zaocznie, przy ul. Zwierzynieckiej jeden z DS-ów przyjmował (jako hotel) turystów, wycieczki krajowe i zagraniczne. Jednocześnie trzymiesięczna przerwa wykorzystywana była, jak zwykle, na drobne i poważniejsze remonty.

STUDENCI FILII Uniwersytetu Warszawskiego mieszkają w trzech DS-ach. Najtrudniejszą sytuacją występuje przy ul. Świerkowej, gdzie młodzież towarzyszy będąc znowu budowlani. Nie zakończono jeszcze całkowicie remontu, który ciągnie się już od dobrych kilku miesięcy. Pierwsze i trzecie piętro są gotowe; natomiast mieszkańcy drugiego zmuszeni będą do wędrówek po pokojach.

Co prawda, w całym budynku przeprowadzono remont kapitalny, nie tłumaczy to jednak opieszalskiej brygady remontowo-budowlanej, która powstała w ubiegłym roku przy Uniwersytecie Warszawskim. Na pocieszenie pozostaje fakt, iż to, co zostało wykonane, powinno procentować. Zmieniło bowiem całą instalację elektryczną wraz z rozdzielnią. Koszt jednego pokoju urządzono suzarnie. Poprawiło się wyposażenie pokoi — wstawiono nowe tapczany i półki. Odnowiona została także stółka i kuchnia. Przed 1 października oddana będzie do użytku stółka przy ul. Krakowskiej, gdzie podczas wakacji urzędowali również budowlani.

Z początkiem nowego roku akademickiego studentom Filii przybędzie więcej pokoi. W

porozumieniu między uczelniami przekazano im całkowicie pierwszy DS przy ul. Zwierzynieckiej. W ubiegłym roku w akademikach Politechniki znajdowało się 450 studentów Filii, obecnie wszystkich zgromadziło w jednym, gdzie powstanie własna Rada Mieszkalców. Trochę dokuczać będą robotnicy; tu także nie uporało się w porę z remontem.

W tym roku znacznej poprawie uległy warunki studentów Akademii Medycznej. Przy ul. Żelaznej i ul. Lubienieckiej dobiegają końca prace przy dwóch domach studenckich. Roboty jeszcze pozostało sporo, szczególnie na zewnątrz, ale są już urządzane w szybkim tempie. Najważniejsze, by zdążyć na 1 października. Pozostałe pomieszczenia czekają trochę na zagospodarowanie.

W sumie znajduje się tutaj 600 miejsc. Dzięki temu nie tylko więcej osób skorzysta z zakwaterowania (pokoje otrzymują również pracownicy nauki), ale ponadto rozluźni się w pomieszczeniach przy ul. Akademickiej. W poprzednich latach ten akademik mieścił 560 osób, teraz liczba zmniejszyła się do 490. Odnówione zostały tutaj pokoje i korytarze. Wyremontowano stółkę, która obsługiwać będzie na razie nowe akademiki.

Choćby wyposażenie tam jest znacznie lepsze, młodzież starszych roczników woli pozostać na dawnym miejscu. Radzie Mieszkalców pozostało zatem samodzielna decyzja.

Co nowego w Politechnice? Miasteczko akademickie przy ul. Zwierzynieckiej powiększyło się o cztery z kolei budynki z 360 miejscami. Będzie tu mieszkać ponad 2 tys. osób. Pozwoli to załatwić sprawy mieszkaniowe niemal w całości. Przyszli inżynierowie są z pewnością w najlepszej sytuacji wśród studiujących w białostockich uczelniach.

Przodujące koło LOP

Koło Ligi Ochrony Przyrody w Szkole Podstawowej nr 6 w Białymstoku należy do przodujących. Liczy ono ponad 200 członków, którzy prowadzą działalność w sekcjach: propagandowej, technicznej, ochrony roślin i opieki nad zwierzętami.

Uczniowie na zajęciach omawiają lekturę fachową w zakresie ochrony naturalnego środowiska i dyskutują nad wyświetlanymi filmami o tej tematyce. Członkowie koła robią albumy i wykonują prace naukowe, przydatne w procesie nauczania z przyrody i biologii. (es)

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 6.01, 1.00, 2.30, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. 6.11 Noc z melodiami i piosenkami; 6.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 6.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu radio kiero; 12.05 Muzyka polska; 13.00 Melodia polska; 14.00 Melodia polska; 15.00 Melodia polska; 16.00 Melodia polska; 17.00 Melodia polska; 18.00 Melodia polska; 19.00 Melodia polska; 20.00 Melodia polska; 21.00 Melodia polska; 22.00 Melodia polska; 23.00 Melodia polska; 24.00 Melodia polska.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30, 24.30. 4.35 Poranek domowy; 5.00 Muzyka; 5.15 Melodia polska; 5.30 Melodia polska; 5.45 Melodia polska; 6.00 Melodia polska; 6.15 Melodia polska; 6.30 Melodia polska; 6.45 Melodia polska; 6.55 Melodia polska; 7.05 Melodia polska; 7.15 Melodia polska; 7.25 Melodia polska; 7.35 Melodia polska; 7.45 Melodia polska; 7.55 Melodia polska; 8.05 Melodia polska; 8.15 Melodia polska; 8.25 Melodia polska; 8.35 Melodia polska; 8.45 Melodia polska; 8.55 Melodia polska; 9.05 Melodia polska; 9.15 Melodia polska; 9.25 Melodia polska; 9.35 Melodia polska; 9.45 Melodia polska; 9.55 Melodia polska; 10.05 Melodia polska; 10.15 Melodia polska; 10.25 Melodia polska; 10.35 Melodia polska; 10.45 Melodia polska; 10.55 Melodia polska; 11.05 Melodia polska; 11.15 Melodia polska; 11.25 Melodia polska; 11.35 Melodia polska; 11.45 Melodia polska; 11.55 Melodia polska; 12.05 Melodia polska; 12.15 Melodia polska; 12.25 Melodia polska; 12.35 Melodia polska; 12.45 Melodia polska; 12.55 Melodia polska; 13.05 Melodia polska; 13.15 Melodia polska; 13.25 Melodia polska; 13.35 Melodia polska; 13.45 Melodia polska; 13.55 Melodia polska; 14.05 Melodia polska; 14.15 Melodia polska; 14.25 Melodia polska; 14.35 Melodia polska; 14.45 Melodia polska; 14.55 Melodia polska; 15.05 Melodia polska; 15.15 Melodia polska; 15.25 Melodia polska; 15.35 Melodia polska; 15.45 Melodia polska; 15.55 Melodia polska; 16.05 Melodia polska; 16.15 Melodia polska; 16.25 Melodia polska; 16.35 Melodia polska; 16.45 Melodia polska; 16.55 Melodia polska; 17.05 Melodia polska; 17.15 Melodia polska; 17.25 Melodia polska; 17.35 Melodia polska; 17.45 Melodia polska; 17.55 Melodia polska; 18.05 Melodia polska; 18.15 Melodia polska; 18.25 Melodia polska; 18.35 Melodia polska; 18.45 Melodia polska; 18.55 Melodia polska; 19.05 Melodia polska; 19.15 Melodia polska; 19.25 Melodia polska; 19.35 Melodia polska; 19.45 Melodia polska; 19.55 Melodia polska; 20.05 Melodia polska; 20.15 Melodia polska; 20.25 Melodia polska; 20.35 Melodia polska; 20.45 Melodia polska; 20.55 Melodia polska; 21.05 Melodia polska; 21.15 Melodia polska; 21.25 Melodia polska; 21.35 Melodia polska; 21.45 Melodia polska; 21.55 Melodia polska; 22.05 Melodia polska; 22.15 Melodia polska; 22.25 Melodia polska; 22.35 Melodia polska; 22.45 Melodia polska; 22.55 Melodia polska; 23.05 Melodia polska; 23.15 Melodia polska; 23.25 Melodia polska; 23.35 Melodia polska; 23.45 Melodia polska; 23.55 Melodia polska; 24.05 Melodia polska; 24.15 Melodia polska; 24.25 Melodia polska; 24.35 Melodia polska; 24.45 Melodia polska; 24.55 Melodia polska; 25.05 Melodia polska; 25.15 Melodia polska; 25.25 Melodia polska; 25.35 Melodia polska; 25.45 Melodia polska; 25.55 Melodia polska; 26.05 Melodia polska; 26.15 Melodia polska; 26.25 Melodia polska; 26.35 Melodia polska; 26.45 Melodia polska; 26.55 Melodia polska; 27.05 Melodia polska; 27.15 Melodia polska; 27.25 Melodia polska; 27.35 Melodia polska; 27.45 Melodia polska; 27.55 Melodia polska; 28.05 Melodia polska; 28.15 Melodia polska; 28.25 Melodia polska; 28.35 Melodia polska; 28.45 Melodia polska; 28.55 Melodia polska; 29.05 Melodia polska; 29.15 Melodia polska; 29.25 Melodia polska; 29.35 Melodia polska; 29.45 Melodia polska; 29.55 Melodia polska; 30.05 Melodia polska; 30.15 Melodia polska; 30.25 Melodia polska; 30.35 Melodia polska; 30.45 Melodia polska; 30.55 Melodia polska; 31.05 Melodia polska; 31.15 Melodia polska; 31.25 Melodia polska; 31.35 Melodia polska; 31.45 Melodia polska; 31.55 Melodia polska; 32.05 Melodia polska; 32.15 Melodia polska; 32.25 Melodia polska; 32.35 Melodia polska; 32.45 Melodia polska; 32.55 Melodia polska; 33.05 Melodia polska; 33.15 Melodia polska; 33.25 Melodia polska; 33.35 Melodia polska; 33.45 Melodia polska; 33.55 Melodia polska; 34.05 Melodia polska; 34.15 Melodia polska; 34.25 Melodia polska; 34.35 Melodia polska; 34.45 Melodia polska; 34.55 Melodia polska; 35.05 Melodia polska; 35.15 Melodia polska; 35.25 Melodia polska; 35.35 Melodia polska; 35.45 Melodia polska; 35.55 Melodia polska; 36.05 Melodia polska; 36.15 Melodia polska; 36.25 Melodia polska; 36.35 Melodia polska; 36.45 Melodia polska; 36.55 Melodia polska; 37.05 Melodia polska; 37.15 Melodia polska; 37.25 Melodia polska; 37.35 Melodia polska; 37.45 Melodia polska; 37.55 Melodia polska; 38.05 Melodia polska; 38.15 Melodia polska; 38.25 Melodia polska; 38.35 Melodia polska; 38.45 Melodia polska; 38.55 Melodia polska; 39.05 Melodia polska; 39.15 Melodia polska; 39.25 Melodia polska; 39.35 Melodia polska; 39.45 Melodia polska; 39.55 Melodia polska; 40.05 Melodia polska; 40.15 Melodia polska; 40.25 Melodia polska; 40.35 Melodia polska; 40.45 Melodia polska; 40.55 Melodia polska; 41.05 Melodia polska; 41.15 Melodia polska; 41.25 Melodia polska; 41.35 Melodia polska; 41.45 Melodia polska; 41.55 Melodia polska; 42.05 Melodia polska; 42.15 Melodia polska; 42.25 Melodia polska; 42.35 Melodia polska; 42.45 Melodia polska; 42.55 Melodia polska; 43.05 Melodia polska; 43.15 Melodia polska; 43.25 Melodia polska; 43.35 Melodia polska; 43.45 Melodia polska; 43.55 Melodia polska; 44.05 Melodia polska; 44.15 Melodia polska; 44.25 Melodia polska; 44.35 Melodia polska; 44.45 Melodia polska; 44.55 Melodia polska; 45.05 Melodia polska; 45.15 Melodia polska; 45.25 Melodia polska; 45.35 Melodia polska; 45.45 Melodia polska; 45.55 Melodia polska; 46.05 Melodia polska; 46.15 Melodia polska; 46.25 Melodia polska; 46.35 Melodia polska; 46.45 Melodia polska; 46.55 Melodia polska; 47.05 Melodia polska; 47.15 Melodia polska; 47.25 Melodia polska; 47.35 Melodia polska; 47.45 Melodia polska; 47.55 Melodia polska; 48.05 Melodia polska; 48.15 Melodia polska; 48.25 Melodia polska; 48.35 Melodia polska; 48.45 Melodia polska; 48.55 Melodia polska; 49.05 Melodia polska; 49.15 Melodia polska; 49.25 Melodia polska; 49.35 Melodia polska; 49.45 Melodia polska; 49.55 Melodia polska; 50.05 Melodia polska; 50.15 Melodia polska; 50.25 Melodia polska; 50.35 Melodia polska; 50.45 Melodia polska; 50.55 Melodia polska; 51.05 Melodia polska; 51.15 Melodia polska; 51.25 Melodia polska; 51.35 Melodia polska; 51.45 Melodia polska; 51.55 Melodia polska; 52.05 Melodia polska; 52.15 Melodia polska; 52.25 Melodia polska; 52.35 Melodia polska; 52.45 Melodia polska; 52.55 Melodia polska; 53.05 Melodia polska; 53.15 Melodia polska; 53.25 Melodia polska; 53.35 Melodia polska; 53.45 Melodia polska; 53.55 Melodia polska; 54.05 Melodia polska; 54.15 Melodia polska; 54.25 Melodia polska; 54.35 Melodia polska; 54.45 Melodia polska; 54.55 Melodia polska; 55.05 Melodia polska; 55.15 Melodia polska; 55.25 Melodia polska; 55.35 Melodia polska; 55.45 Melodia polska; 55.55 Melodia polska; 56.05 Melodia polska; 56.15 Melodia polska; 56.25 Melodia polska; 56.35 Melodia polska; 56.45 Melodia polska; 56.55 Melodia polska; 57.05 Melodia polska; 57.15 Melodia polska; 57.25 Melodia polska; 57.35 Melodia polska; 57.45 Melodia polska; 57.55 Melodia polska; 58.05 Melodia polska; 58.15 Melodia polska; 58.25 Melodia polska; 58.35 Melodia polska; 58.45 Melodia polska; 58.55 Melodia polska; 59.05 Melodia polska; 59.15 Melodia polska; 59.25 Melodia polska; 59.35 Melodia polska; 59.45 Melodia polska; 59.55 Melodia polska; 60.05 Melodia polska; 60.15 Melodia polska; 60.25 Melodia polska; 60.35 Melodia polska; 60.45 Melodia polska; 60.55 Melodia polska; 61.05 Melodia polska; 61.15 Melodia polska; 61.25 Melodia polska; 61.35 Melodia polska; 61.45 Melodia polska; 61.55 Melodia polska; 62.05 Melodia polska; 62.15 Melodia polska; 62.25 Melodia polska; 62.35 Melodia polska; 62.45 Melodia polska; 62.55 Melodia polska; 63.05 Melodia polska; 63.15 Melodia polska; 63.25 Melodia polska; 63.35 Melodia polska; 63.45 Melodia polska; 63.55 Melodia polska; 64.05 Melodia polska; 64.15 Melodia polska; 64.25 Melodia polska; 64.35 Melodia polska; 64.45 Melodia polska; 64.55 Melodia polska; 65.05 Melodia polska; 65.15 Melodia polska; 65.25 Melodia polska; 65.35 Melodia polska; 65.45 Melodia polska; 65.55 Melodia polska; 66.05 Melodia polska; 66.15 Melodia polska; 66.25 Melodia polska; 66.35 Melodia polska; 66.45 Melodia polska; 66.55 Melodia polska; 67.05 Melodia polska; 67.15 Melodia polska; 67.25 Melodia polska; 67.35 Melodia polska; 67.45 Melodia polska; 67.55 Melodia polska; 68.05 Melodia polska; 68.15 Melodia polska; 68.25 Melodia polska; 68.35 Melodia polska; 68.45 Melodia polska; 68.55 Melodia polska; 69.05 Melodia polska; 69.15 Melodia polska; 69.25 Melodia polska; 69.35 Melodia polska; 69.45 Melodia polska; 69.55 Melodia polska; 70.05 Melodia polska; 70.15 Melodia polska; 70.25 Melodia polska; 70.35 Melodia polska; 70.45 Melodia polska; 70.55 Melodia polska; 71.05 Melodia polska; 71.15 Melodia polska; 71.25 Melodia polska; 71.35 Melodia polska; 71.45 Melodia polska; 71.55 Melodia polska; 72.05 Melodia polska; 72.15 Melodia polska; 72.25 Melodia polska; 72.35 Melodia polska; 72.45 Melodia polska; 72.55 Melodia polska; 73.05 Melodia polska; 73.15 Melodia polska; 73.25 Melodia polska; 73.35 Melodia polska; 73.45 Melodia polska; 73.55 Melodia polska; 74.05 Melodia polska; 74.15 Melodia polska; 74.25 Melodia polska; 74.35 Melodia polska; 74.45 Melodia polska; 74.55 Melodia polska; 75.05 Melodia polska; 75.15 Melodia polska; 75.25 Melodia polska; 75.35 Melodia polska; 75.45 Melodia polska; 75.55 Melodia polska; 76.05 Melodia polska; 76.15 Melodia polska; 76.25 Melodia polska; 76.35 Melodia polska; 76.45 Melodia polska; 76.55 Melodia polska; 77.05 Melodia polska; 77.15 Melodia polska; 77.25 Melodia polska; 77.35 Melodia polska; 77.45 Melodia polska; 77.55 Melodia polska; 78.05 Melodia polska; 78.15 Melodia polska; 78.25 Melodia polska; 78.35 Melodia polska; 78.45 Melodia polska; 78.55 Melodia polska; 79.05 Melodia polska; 79.15 Melodia polska; 79.25 Melodia polska; 79.35 Melodia polska; 79.45 Melodia polska; 79.55 Melodia polska; 80.05 Melodia polska; 80.15 Melodia polska; 80.25 Melodia polska; 80.35 Melodia polska; 80.45 Melodia polska; 80.55 Melodia polska; 81.05 Melodia polska; 81.15 Melodia polska; 81.25 Melodia polska; 81.35 Melodia polska; 81.45 Melodia polska; 81.55 Melodia polska; 82.05 Melodia polska; 82.15 Melodia polska; 82.25 Melodia polska; 82.35 Melodia polska; 82.45 Melodia polska; 82.55 Melodia polska; 83.05 Melodia polska; 83.15 Melodia polska; 83.25 Melodia polska; 83.35 Melodia polska; 83.45 Melodia polska; 83.55 Melodia polska; 84.05 Melodia polska; 84.15 Melodia polska; 84.25 Melodia polska; 84.35 Melodia polska; 84.45 Melodia polska; 84.55 Melodia polska; 85.05 Melodia polska; 85.15 Melodia polska; 85.25 Melodia polska; 85.35 Melodia polska; 85.45 Melodia polska; 85.55 Melodia polska; 86.05 Melodia polska; 86.15 Melodia polska; 86.25 Melodia polska; 86.35 Melodia polska; 86.45 Melodia polska; 86.55 Melodia polska; 87.05 Melodia polska; 87.15 Melodia polska; 87.25 Melodia polska; 87.35 Melodia polska; 87.45 Melodia polska; 87.55 Melodia polska; 88.05 Melodia polska; 88.15 Melodia polska; 88.25 Melodia polska; 88.35 Melodia polska; 88.45 Melodia polska; 88.55 Melodia polska; 89.05 Melodia polska; 89.15 Melodia polska; 89.25 Melodia polska; 89.35 Melodia polska; 89.45 Melodia polska; 89.55 Melodia polska; 90.05 Melodia polska; 90.15 Melodia polska; 90.25 Melodia polska; 90.35 Melodia polska; 90.45 Melodia polska; 90.55 Melodia polska; 91.05 Melodia polska; 91.15 Melodia polska; 91.25 Melodia polska; 91.35 Melodia polska; 91.45 Melodia polska; 91.55 Melodia polska; 92.05 Melodia polska; 92.15 Melodia polska; 92.25 Melodia polska; 92.35 Melodia polska; 92.45 Melodia polska; 92.55 Melodia polska; 93.05 Melodia polska; 93.15 Melodia polska; 93.25 Melodia polska; 93.35 Melodia polska; 93.45 Melodia polska; 93.55 Melodia polska; 94.05 Melodia polska; 94.15 Melodia polska; 94.25 Melodia polska; 94.35 Melodia polska; 94.45 Melodia polska; 94.55 Melodia polska; 95.05 Melodia polska; 95.15 Melodia polska; 95.25 Melodia polska; 95.35 Melodia polska; 95.45 Melodia polska; 95.55 Melodia polska; 96.05 Melodia polska; 96.15 Melodia polska; 96.25 Melodia polska; 96.35 Melodia polska; 96.45 Melodia polska; 96.55 Melodia polska; 97.05 Melodia polska; 97.15 Melodia polska; 97.25 Melodia polska; 97.35 Melodia polska; 97.45 Melodia polska; 97.55 Melodia polska; 98.05 Melodia polska; 98.15 Melodia polska; 98.25 Melodia polska; 98.35 Melodia polska; 98.45 Melodia polska; 98.55 Melodia polska; 99.05 Melodia polska; 99.15 Melodia polska; 99.25 Melodia polska; 99.35 Melodia polska; 99.45 Melodia polska; 99.55 Melodia polska; 100.05 Melodia polska; 100.15 Melodia polska; 100.25 Melodia polska; 100.35 Melodia polska; 100.45 Melodia polska; 100.55 Melodia polska; 101.05 Melodia polska; 101.15 Melodia polska; 101.25 Melodia polska; 101.35 Melodia polska; 101.45 Melodia polska; 101.55 Melodia polska; 102.05 Melodia polska; 102.15 Melodia polska; 102.25 Melodia polska; 102.35 Melodia polska; 102.45 Melodia polska; 102.55 Melodia polska; 103.05 Melodia polska; 103.15 Melodia polska; 103.25 Melodia polska; 103.35 Melodia polska; 103.45 Melodia polska; 103.55 Melodia polska; 104.05 Melodia polska; 104.15 Melodia polska; 104.25 Melodia polska; 104.35 Melodia polska; 104.45 Melodia polska; 104.55 Melodia polska; 105.05 Melodia polska; 105.15 Melodia polska; 105.25 Melodia polska; 105.35 Melodia polska; 105.45 Melodia polska; 105.55 Melodia polska; 106.05 Melodia polska; 106.15 Melodia polska; 106.25 Melodia polska; 106.35 Melodia polska; 106.45 Melodia polska; 106.55 Melodia polska; 107.05 Melodia polska; 107.15 Melodia polska; 107.25 Melodia polska; 107.35 Melodia polska; 107.45 Melodia polska; 107.55 Melodia polska; 108.05 Melodia polska; 108.15 Melodia polska; 108.25 Melodia polska; 108.35 Melodia polska; 108.45 Melodia polska; 108.55 Melodia polska; 109.05 Melodia polska; 109.15 Melodia polska; 109.25 Melodia polska; 109.35 Melodia polska; 109.45 Melodia polska; 109.55 Melodia polska; 110.05 Melodia polska; 110.15 Melodia polska; 110.25 Melodia polska; 110.35 Melodia polska; 110.45 Melodia polska; 110.55 Melodia polska; 111.05 Melodia polska; 111.15 Melodia polska; 111.25 Melodia polska; 111.35 Melodia polska; 111.45 Melodia polska; 111.55 Melodia polska; 112.05 Melodia polska; 112.15 Melodia polska; 112.25 Melodia polska; 112.35 Melodia polska; 112.45 Melodia polska; 112.55 Melodia polska; 113.05 Melodia polska; 113.15 Melodia polska; 113.25 Melodia polska; 113.35 Melodia polska; 113.45 Melodia polska; 113.55 Melodia polska; 114.05 Melodia polska; 114.15 Melodia polska; 114.25 Melodia polska; 114.35 Melodia polska; 114.45 Melodia polska; 114.55 Melodia polska; 115.05 Melodia polska; 115.15 Melodia polska; 115.25 Melodia polska; 115.35 Melodia polska; 115.45 Melodia polska; 115.55 Melodia polska; 116.05 Melodia polska; 116.15 Melodia polska; 116.25 Melodia polska; 116.35 Melodia polska; 116.45 Melodia polska; 116.55 Melodia polska; 117.05 Melodia polska; 117.15 Melodia polska; 117.25 Melodia polska; 117.35 Melodia polska; 117.45 Melodia polska; 117.55 Melodia polska; 118.05 Melodia polska; 118.15 Melodia polska; 118.25 Melodia polska; 118.35 Melodia polska; 118.45 Melodia polska; 118.55 Melodia polska; 119.05 Melodia polska; 119.15 Melodia polska; 119.25 Melodia polska; 119.35 Melodia polska

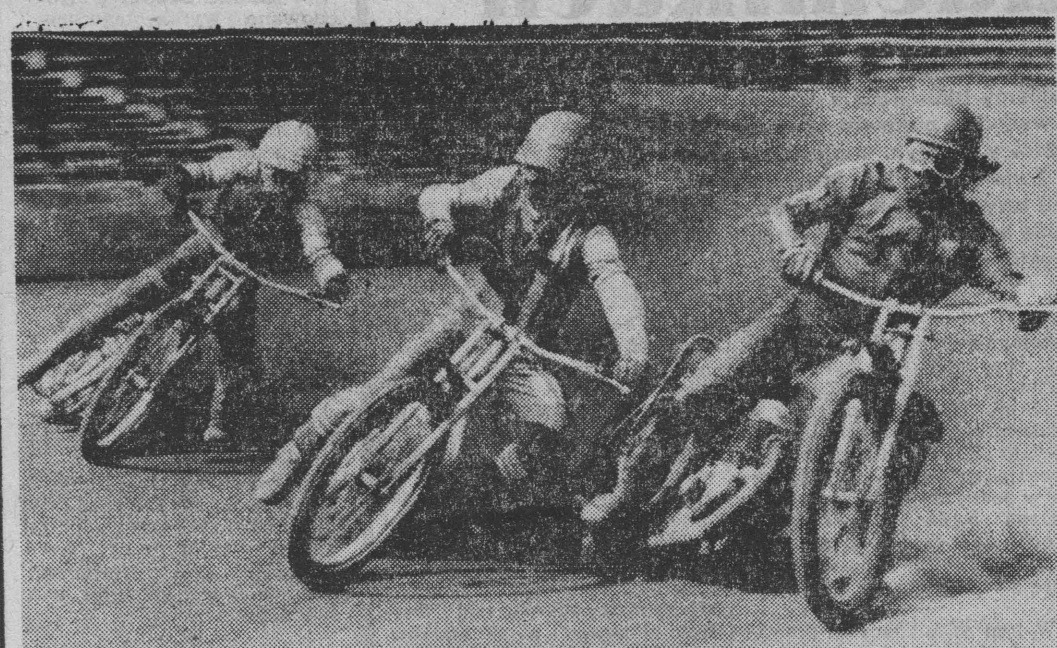
SPORT

TOKIO-80 Finał sezonu lekkoatletycznego

W sobotę, na stadionie olimpijskim w Tokio, rozegrano finał międzynarodowego sezonu lekkoatletycznego. Wobec 65 tys. widzów, zebranych na trybunach, wystąpił najlepszy lekkoatleci świata, a wśród nich także ekipa polska. Osiemnastu zawodników z reprezentacji polskiej, którzy wzięli udział w zawodach, zdobyli łącznie 175,5 pkt. W punktacji łącznej ekipy ZSRR zebrały 175,5 pkt. W punktacji indywidualnej: RFN — 137,5 pkt., W. Brytanie — 136 pkt., Polska — 134 pkt., Włochy — 132 pkt., Japonie — 96 pkt. i Finlandie — 89 pkt.

Wśród kobiet na pierwszym miejscu ZSRR — 70 pkt., przed W. Brytanią — 44 pkt., Polską — 30 pkt., Niemcami — 28 pkt., RFN — 48 pkt. W ośmiomiesięcznym sezonie lekkoatletycznym, w którym wzięli udział wszyscy najlepsi zawodnicy świata, polscy sportowcy zajęli 13. miejsce. Wśród mężczyzn na pierwszym miejscu ZSRR — 175,5 pkt., przed W. Brytanią — 137,5 pkt., Polską — 134 pkt., Włochy — 132 pkt., Japonie — 96 pkt. i Finlandie — 89 pkt.

Wśród kobiet na pierwszym miejscu ZSRR — 70 pkt., przed W. Brytanią — 44 pkt., Polską — 30 pkt., Niemcami — 28 pkt., RFN — 48 pkt. W ośmiomiesięcznym sezonie lekkoatletycznym, w którym wzięli udział wszyscy najlepsi zawodnicy świata, polscy sportowcy zajęli 13. miejsce. Wśród mężczyzn na pierwszym miejscu ZSRR — 175,5 pkt., przed W. Brytanią — 137,5 pkt., Polską — 134 pkt., Włochy — 132 pkt., Japonie — 96 pkt. i Finlandie — 89 pkt.



Anglia drużynowym mistrzem świata

Polska na trzeciej pozycji

WROCŁAW (PAP) — W rozegranym na wrocławskim Stadionie Olimpijskim w obecności ok. 30 tys. widzów finałowym meczu mistrzostw świata w żużlu — tytuł mistrza świata zdobyła w pięknym stylu reprezentacja Anglii — 40 pkt., przed USA — 29 pkt., Polska — 15 pkt. i Czechosłowacją — 12 pkt.

Był to finał doskonałej jazdy Anglików, a również Amerykanów oraz niestety, finalnie nieudanej jazdy Polaków, którzy w tym trudnym meczu przegrali 1:2. W meczu o trzecie miejsce Polska przegrała z Czechosłowacją 1:2.

WROCŁAW (PAP) — W rozegranym na wrocławskim Stadionie Olimpijskim w obecności ok. 30 tys. widzów finałowym meczu mistrzostw świata w żużlu — tytuł mistrza świata zdobyła w pięknym stylu reprezentacja Anglii — 40 pkt., przed USA — 29 pkt., Polska — 15 pkt. i Czechosłowacją — 12 pkt.

Był to finał doskonałej jazdy Anglików, a również Amerykanów oraz niestety, finalnie nieudanej jazdy Polaków, którzy w tym trudnym meczu przegrali 1:2. W meczu o trzecie miejsce Polska przegrała z Czechosłowacją 1:2.

WROCŁAW (PAP) — W rozegranym na wrocławskim Stadionie Olimpijskim w obecności ok. 30 tys. widzów finałowym meczu mistrzostw świata w żużlu — tytuł mistrza świata zdobyła w pięknym stylu reprezentacja Anglii — 40 pkt., przed USA — 29 pkt., Polska — 15 pkt. i Czechosłowacją — 12 pkt.

Był to finał doskonałej jazdy Anglików, a również Amerykanów oraz niestety, finalnie nieudanej jazdy Polaków, którzy w tym trudnym meczu przegrali 1:2. W meczu o trzecie miejsce Polska przegrała z Czechosłowacją 1:2.

Jagiellonia-Ursus 1:1 Podobno jesień najważniejsza

Działacze Jagiellonii po rozegraniu meczu z Ursusem w niedzielę II ligi stwierdzili autorytatywnie, że zespół budowlanych musi w pierwszej części sezonu zgromadzić tyle punktów, aby bezpiecznie wiosną grać w środku tabeli.

Zaczęło się, jak kibice pamiętają — dobrze. Po zwycięstwie z Cracovią przyszedł jednak zimny prysznic w Radomiu, nonszalancja gra i straty punktów z Resovią i Concordią i wreszcie nadszedł pojedynek z sąsiadami w tabeli — Ursusem. Mecz ten zakończył się przygodkowym remisem 1:1 (0:0). Dla drugiego przeciwnika — niżej, Branki w sobotę szóstego września w niedzielę strzelił — dla Jagiellonii w 55 min. — Slietwonik, a dla Ursusa w 54 min. — Komosa. Mecz prowadził Kazimierz Orliowski z Lublina.

Działacze Jagiellonii po rozegraniu meczu z Ursusem w niedzielę II ligi stwierdzili autorytatywnie, że zespół budowlanych musi w pierwszej części sezonu zgromadzić tyle punktów, aby bezpiecznie wiosną grać w środku tabeli.

Zaczęło się, jak kibice pamiętają — dobrze. Po zwycięstwie z Cracovią przyszedł jednak zimny prysznic w Radomiu, nonszalancja gra i straty punktów z Resovią i Concordią i wreszcie nadszedł pojedynek z sąsiadami w tabeli — Ursusem. Mecz ten zakończył się przygodkowym remisem 1:1 (0:0). Dla drugiego przeciwnika — niżej, Branki w sobotę szóstego września w niedzielę strzelił — dla Jagiellonii w 55 min. — Slietwonik, a dla Ursusa w 54 min. — Komosa. Mecz prowadził Kazimierz Orliowski z Lublina.

Działacze Jagiellonii po rozegraniu meczu z Ursusem w niedzielę II ligi stwierdzili autorytatywnie, że zespół budowlanych musi w pierwszej części sezonu zgromadzić tyle punktów, aby bezpiecznie wiosną grać w środku tabeli.

Zaczęło się, jak kibice pamiętają — dobrze. Po zwycięstwie z Cracovią przyszedł jednak zimny prysznic w Radomiu, nonszalancja gra i straty punktów z Resovią i Concordią i wreszcie nadszedł pojedynek z sąsiadami w tabeli — Ursusem. Mecz ten zakończył się przygodkowym remisem 1:1 (0:0). Dla drugiego przeciwnika — niżej, Branki w sobotę szóstego września w niedzielę strzelił — dla Jagiellonii w 55 min. — Slietwonik, a dla Ursusa w 54 min. — Komosa. Mecz prowadził Kazimierz Orliowski z Lublina.

Jagiellonia: Sowiński, Tokarcz, Słowiński, Motusko, Dubowski, Wleńcha (przebiegi), Lesiński, Czarniecki, Lesiński, Lesiński (od 72 min. Kolosowski), Slietwonik (od 40 min. Burewicz), Slietwonik, Maruszka.

Gospodarze zaczęli mecz z animizmem. Już w pierwszej minucie Slietwonik silnie strzelał głową tuż nad poprzeczką, a w 10 min. Czarniecki marnie uderzył w wielki, stu procentowy sytuację w tym meczu, kierując z dwóch metrów piłkę wprost w leżący bramkarz. Minuty płyną, tempo słabnie i budowlani tracą animizację. Zwalniają grę, są niezdyscyplinowani. Sprawiają wrażenie, przypodobał im się utwór Urosuwi i zadanie pod własną bramką. Bronił jej wtedy jedynie Sowiński. To co widać było w pierwszej minucie, widać było w drugiej. Widać było, że gospodarze nie chcą grać, że chcą tylko wygrać. Widać było, że gospodarze nie chcą grać, że chcą tylko wygrać. Widać było, że gospodarze nie chcą grać, że chcą tylko wygrać.

Jagiellonia: Sowiński, Tokarcz, Słowiński, Motusko, Dubowski, Wleńcha (przebiegi), Lesiński, Czarniecki, Lesiński, Lesiński (od 72 min. Kolosowski), Slietwonik (od 40 min. Burewicz), Slietwonik, Maruszka.

Gospodarze zaczęli mecz z animizmem. Już w pierwszej minucie Slietwonik silnie strzelał głową tuż nad poprzeczką, a w 10 min. Czarniecki marnie uderzył w wielki, stu procentowy sytuację w tym meczu, kierując z dwóch metrów piłkę wprost w leżący bramkarz. Minuty płyną, tempo słabnie i budowlani tracą animizację. Zwalniają grę, są niezdyscyplinowani. Sprawiają wrażenie, przypodobał im się utwór Urosuwi i zadanie pod własną bramką. Bronił jej wtedy jedynie Sowiński. To co widać było w pierwszej minucie, widać było w drugiej. Widać było, że gospodarze nie chcą grać, że chcą tylko wygrać. Widać było, że gospodarze nie chcą grać, że chcą tylko wygrać. Widać było, że gospodarze nie chcą grać, że chcą tylko wygrać.

Jagiellonia: Sowiński, Tokarcz, Słowiński, Motusko, Dubowski, Wleńcha (przebiegi), Lesiński, Czarniecki, Lesiński, Lesiński (od 72 min. Kolosowski), Slietwonik (od 40 min. Burewicz), Slietwonik, Maruszka.

Gospodarze zaczęli mecz z animizmem. Już w pierwszej minucie Slietwonik silnie strzelał głową tuż nad poprzeczką, a w 10 min. Czarniecki marnie uderzył w wielki, stu procentowy sytuację w tym meczu, kierując z dwóch metrów piłkę wprost w leżący bramkarz. Minuty płyną, tempo słabnie i budowlani tracą animizację. Zwalniają grę, są niezdyscyplinowani. Sprawiają wrażenie, przypodobał im się utwór Urosuwi i zadanie pod własną bramką. Bronił jej wtedy jedynie Sowiński. To co widać było w pierwszej minucie, widać było w drugiej. Widać było, że gospodarze nie chcą grać, że chcą tylko wygrać. Widać było, że gospodarze nie chcą grać, że chcą tylko wygrać. Widać było, że gospodarze nie chcą grać, że chcą tylko wygrać.

Stalo się jasnym, że Jagiellonia gra asercyjnie, bo po pierwszej nie miała pojęcia, jak grać, a po drugiej — nie miała siły. Stalo się jasnym, że Jagiellonia gra asercyjnie, bo po pierwszej nie miała pojęcia, jak grać, a po drugiej — nie miała siły. Stalo się jasnym, że Jagiellonia gra asercyjnie, bo po pierwszej nie miała pojęcia, jak grać, a po drugiej — nie miała siły.

Stalo się jasnym, że Jagiellonia gra asercyjnie, bo po pierwszej nie miała pojęcia, jak grać, a po drugiej — nie miała siły. Stalo się jasnym, że Jagiellonia gra asercyjnie, bo po pierwszej nie miała pojęcia, jak grać, a po drugiej — nie miała siły. Stalo się jasnym, że Jagiellonia gra asercyjnie, bo po pierwszej nie miała pojęcia, jak grać, a po drugiej — nie miała siły.

Stalo się jasnym, że Jagiellonia gra asercyjnie, bo po pierwszej nie miała pojęcia, jak grać, a po drugiej — nie miała siły. Stalo się jasnym, że Jagiellonia gra asercyjnie, bo po pierwszej nie miała pojęcia, jak grać, a po drugiej — nie miała siły. Stalo się jasnym, że Jagiellonia gra asercyjnie, bo po pierwszej nie miała pojęcia, jak grać, a po drugiej — nie miała siły.

III LIGA

Wigry — Pomorzanie 2:0

Pierwsze zwycięstwo odnieśli w sobotę w walskim boisku piłkarze Wigier. Suwalczanie pokonali Pomorzanie 2:0 (0:0). Pierwsza bramka padła ze strzału samobójczego, a druga zdobył Łauryn w 33 min. Sędzią był J. Paterki. W 85 min. Widzów ponad tysiąc.

WIGRY: Kropielnicki, Rykaczewski (od 85 min. Kłisiński), Łauryn, Piotrowski, Bolek, Wilczkowski, Chrzaniowski, Siliński, Liniowski, Ołowski (od 75 min. Serafini), Wiśniewski.

Pierwsze zwycięstwo odnieśli w sobotę w walskim boisku piłkarze Wigier. Suwalczanie pokonali Pomorzanie 2:0 (0:0). Pierwsza bramka padła ze strzału samobójczego, a druga zdobył Łauryn w 33 min. Sędzią był J. Paterki. W 85 min. Widzów ponad tysiąc.

WIGRY: Kropielnicki, Rykaczewski (od 85 min. Kłisiński), Łauryn, Piotrowski, Bolek, Wilczkowski, Chrzaniowski, Siliński, Liniowski, Ołowski (od 75 min. Serafini), Wiśniewski.

Pierwsze zwycięstwo odnieśli w sobotę w walskim boisku piłkarze Wigier. Suwalczanie pokonali Pomorzanie 2:0 (0:0). Pierwsza bramka padła ze strzału samobójczego, a druga zdobył Łauryn w 33 min. Sędzią był J. Paterki. W 85 min. Widzów ponad tysiąc.

WIGRY: Kropielnicki, Rykaczewski (od 85 min. Kłisiński), Łauryn, Piotrowski, Bolek, Wilczkowski, Chrzaniowski, Siliński, Liniowski, Ołowski (od 75 min. Serafini), Wiśniewski.

Gwardia — Hutnik 0:1

Gwardia Białystok pozostała nadal w III lidze bez zwycięstwa i wszystkie walki na to, że nie będzie na nie powołać. W niedzielę białostoczanie przegrali na własnym boisku z Hutnikiem Warszawą 0:1 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Tomasz.

GWARDIA: Moczulski, Gawryluk, Janeczko, Omielanuk, Łukaszewski (od 71 min. Roszkowski).

KLASA OKRĘGOWA

Gwardia Białystok pozostała nadal w III lidze bez zwycięstwa i wszystkie walki na to, że nie będzie na nie powołać. W niedzielę białostoczanie przegrali na własnym boisku z Hutnikiem Warszawą 0:1 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Tomasz.

GWARDIA: Moczulski, Gawryluk, Janeczko, Omielanuk, Łukaszewski (od 71 min. Roszkowski).

KLASA OKRĘGOWA

Gwardia Białystok pozostała nadal w III lidze bez zwycięstwa i wszystkie walki na to, że nie będzie na nie powołać. W niedzielę białostoczanie przegrali na własnym boisku z Hutnikiem Warszawą 0:1 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Tomasz.

GWARDIA: Moczulski, Gawryluk, Janeczko, Omielanuk, Łukaszewski (od 71 min. Roszkowski).

W inauguracyjnym meczu II ligi Zwycięstwo i porażka AZS

Zwycięstwo AZS Białystok w inauguracyjnym meczu o mistrzostwo w piłce ręcznej mężczyzn z byłą drużyną ekstraklasy Piotrczanie Piotrków Trybunalski 21:9 (0:10) wywalczył, że podzielił się balsam. Również w rewanżu białostoczanie pokonali przeciwnika. Niestety, w niedzielę przegrali na parkiecie hali Akademii Medycznej 22:24 (10:11).

Dobry mecz białostoczanie rozegrali w sobotę. Pierwszą bramkę pojedynku zdobył Zbigniew Wasilewski w 4 min. Po objęciu prowadzenia obserwowaliśmy krótki przebieg w kierunku Pawła Gryca oraz kilka silnych strzałów oddanych w słupek i nieskuteczne bite rzuty karne. Natomiast goście w tym czasie strzelili trzy bramki. W miarę jednak upływu czasu atak białostoczanie coraz lepiej radził sobie na kole i niweluje różnicę czterech goli do jednego. W 50 min. Jerzy Mikiewicz po raz pierwszy doprowadza celnym strzałem spotkanie do remisu 16:16. Od tego momentu akademicy rozszerzyli grę w ofensywie i mijają często indywiduallnymi akcjami Piotrczanie. Ostatnie minuty to kilka popisowych akcji całego zespołu i końcowy sukces białostoczanie nie był zagrożony.

Zwycięstwo AZS Białystok w inauguracyjnym meczu o mistrzostwo w piłce ręcznej mężczyzn z byłą drużyną ekstraklasy Piotrczanie Piotrków Trybunalski 21:9 (0:10) wywalczył, że podzielił się balsam. Również w rewanżu białostoczanie pokonali przeciwnika. Niestety, w niedzielę przegrali na parkiecie hali Akademii Medycznej 22:24 (10:11).

Dobry mecz białostoczanie rozegrali w sobotę. Pierwszą bramkę pojedynku zdobył Zbigniew Wasilewski w 4 min. Po objęciu prowadzenia obserwowaliśmy krótki przebieg w kierunku Pawła Gryca oraz kilka silnych strzałów oddanych w słupek i nieskuteczne bite rzuty karne. Natomiast goście w tym czasie strzelili trzy bramki. W miarę jednak upływu czasu atak białostoczanie coraz lepiej radził sobie na kole i niweluje różnicę czterech goli do jednego. W 50 min. Jerzy Mikiewicz po raz pierwszy doprowadza celnym strzałem spotkanie do remisu 16:16. Od tego momentu akademicy rozszerzyli grę w ofensywie i mijają często indywiduallnymi akcjami Piotrczanie. Ostatnie minuty to kilka popisowych akcji całego zespołu i końcowy sukces białostoczanie nie był zagrożony.

Zwycięstwo AZS Białystok w inauguracyjnym meczu o mistrzostwo w piłce ręcznej mężczyzn z byłą drużyną ekstraklasy Piotrczanie Piotrków Trybunalski 21:9 (0:10) wywalczył, że podzielił się balsam. Również w rewanżu białostoczanie pokonali przeciwnika. Niestety, w niedzielę przegrali na parkiecie hali Akademii Medycznej 22:24 (10:11).

Dobry mecz białostoczanie rozegrali w sobotę. Pierwszą bramkę pojedynku zdobył Zbigniew Wasilewski w 4 min. Po objęciu prowadzenia obserwowaliśmy krótki przebieg w kierunku Pawła Gryca oraz kilka silnych strzałów oddanych w słupek i nieskuteczne bite rzuty karne. Natomiast goście w tym czasie strzelili trzy bramki. W miarę jednak upływu czasu atak białostoczanie coraz lepiej radził sobie na kole i niweluje różnicę czterech goli do jednego. W 50 min. Jerzy Mikiewicz po raz pierwszy doprowadza celnym strzałem spotkanie do remisu 16:16. Od tego momentu akademicy rozszerzyli grę w ofensywie i mijają często indywiduallnymi akcjami Piotrczanie. Ostatnie minuty to kilka popisowych akcji całego zespołu i końcowy sukces białostoczanie nie był zagrożony.

Zwycięstwo AZS Białystok w inauguracyjnym meczu o mistrzostwo w piłce ręcznej mężczyzn z byłą drużyną ekstraklasy Piotrczanie Piotrków Trybunalski 21:9 (0:10) wywalczył, że podzielił się balsam. Również w rewanżu białostoczanie pokonali przeciwnika. Niestety, w niedzielę przegrali na parkiecie hali Akademii Medycznej 22:24 (10:11).

Dobry mecz białostoczanie rozegrali w sobotę. Pierwszą bramkę pojedynku zdobył Zbigniew Wasilewski w 4 min. Po objęciu prowadzenia obserwowaliśmy krótki przebieg w kierunku Pawła Gryca oraz kilka silnych strzałów oddanych w słupek i nieskuteczne bite rzuty karne. Natomiast goście w tym czasie strzelili trzy bramki. W miarę jednak upływu czasu atak białostoczanie coraz lepiej radził sobie na kole i niweluje różnicę czterech goli do jednego. W 50 min. Jerzy Mikiewicz po raz pierwszy doprowadza celnym strzałem spotkanie do remisu 16:16. Od tego momentu akademicy rozszerzyli grę w ofensywie i mijają często indywiduallnymi akcjami Piotrczanie. Ostatnie minuty to kilka popisowych akcji całego zespołu i końcowy sukces białostoczanie nie był zagrożony.

Zwycięstwo AZS Białystok w inauguracyjnym meczu o mistrzostwo w piłce ręcznej mężczyzn z byłą drużyną ekstraklasy Piotrczanie Piotrków Trybunalski 21:9 (0:10) wywalczył, że podzielił się balsam. Również w rewanżu białostoczanie pokonali przeciwnika. Niestety, w niedzielę przegrali na parkiecie hali Akademii Medycznej 22:24 (10:11).

Dobry mecz białostoczanie rozegrali w sobotę. Pierwszą bramkę pojedynku zdobył Zbigniew Wasilewski w 4 min. Po objęciu prowadzenia obserwowaliśmy krótki przebieg w kierunku Pawła Gryca oraz kilka silnych strzałów oddanych w słupek i nieskuteczne bite rzuty karne. Natomiast goście w tym czasie strzelili trzy bramki. W miarę jednak upływu czasu atak białostoczanie coraz lepiej radził sobie na kole i niweluje różnicę czterech goli do jednego. W 50 min. Jerzy Mikiewicz po raz pierwszy doprowadza celnym strzałem spotkanie do remisu 16:16. Od tego momentu akademicy rozszerzyli grę w ofensywie i mijają często indywiduallnymi akcjami Piotrczanie. Ostatnie minuty to kilka popisowych akcji całego zespołu i końcowy sukces białostoczanie nie był zagrożony.

Zwycięstwo AZS Białystok w inauguracyjnym meczu o mistrzostwo w piłce ręcznej mężczyzn z byłą drużyną ekstraklasy Piotrczanie Piotrków Trybunalski 21:9 (0:10) wywalczył, że podzielił się balsam. Również w rewanżu białostoczanie pokonali przeciwnika. Niestety, w niedzielę przegrali na parkiecie hali Akademii Medycznej 22:24 (10:11).

Dobry mecz białostoczanie rozegrali w sobotę. Pierwszą bramkę pojedynku zdobył Zbigniew Wasilewski w 4 min. Po objęciu prowadzenia obserwowaliśmy krótki przebieg w kierunku Pawła Gryca oraz kilka silnych strzałów oddanych w słupek i nieskuteczne bite rzuty karne. Natomiast goście w tym czasie strzelili trzy bramki. W miarę jednak upływu czasu atak białostoczanie coraz lepiej radził sobie na kole i niweluje różnicę czterech goli do jednego. W 50 min. Jerzy Mikiewicz po raz pierwszy doprowadza celnym strzałem spotkanie do remisu 16:16. Od tego momentu akademicy rozszerzyli grę w ofensywie i mijają często indywiduallnymi akcjami Piotrczanie. Ostatnie minuty to kilka popisowych akcji całego zespołu i końcowy sukces białostoczanie nie był zagrożony.

Wigry — Pomorzanie 2:0

Pierwsze zwycięstwo odnieśli w sobotę w walskim boisku piłkarze Wigier. Suwalczanie pokonali Pomorzanie 2:0 (0:0). Pierwsza bramka padła ze strzału samobójczego, a druga zdobył Łauryn w 33 min. Sędzią był J. Paterki. W 85 min. Widzów ponad tysiąc.

WIGRY: Kropielnicki, Rykaczewski (od 85 min. Kłisiński), Łauryn, Piotrowski, Bolek, Wilczkowski, Chrzaniowski, Siliński, Liniowski, Ołowski (od 75 min. Serafini), Wiśniewski.

Gwardia — Hutnik 0:1

Gwardia Białystok pozostała nadal w III lidze bez zwycięstwa i wszystkie walki na to, że nie będzie na nie powołać. W niedzielę białostoczanie przegrali na własnym boisku z Hutnikiem Warszawą 0:1 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Tomasz.

GWARDIA: Moczulski, Gawryluk, Janeczko, Omielanuk, Łukaszewski (od 71 min. Roszkowski).

KLASA OKRĘGOWA

Gwardia Białystok pozostała nadal w III lidze bez zwycięstwa i wszystkie walki na to, że nie będzie na nie powołać. W niedzielę białostoczanie przegrali na własnym boisku z Hutnikiem Warszawą 0:1 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Tomasz.

GWARDIA: Moczulski, Gawryluk, Janeczko, Omielanuk, Łukaszewski (od 71 min. Roszkowski).

O dobrze pojęte działanie

Ostatnie tygodnie są w naszym kraju zapowiedzią da-
leko idących przemian. Wśród wielu postulatów ro-
botniczych trafiają się propozycje dotyczące kultury
fizycznej. Po prostu w licznych zakładach białostockich
pracownicy nie zgadzają się płać „podatku od
sportu”. Ludzie ci lubią sport i nie sądzą, aby chcieli po-
dciąć jego korzenie. Mają natomiast wątpliwości, czy tre-
ba popierać niektóre dotychczasowe praktyki. Działni ich
stała rosnąca ilość sportowców oglądana jedynie przy
kasie w swoim zakładzie czy przedsiębiorstwie. Są więc
przeciwni plaćniemu darowiznom, bo obok kilku wybit-
nych zawodników żyje zwykły i to wcale wygodnie i za-
stęp etatowych pomagierów oraz drugie tyle pseudospor-
towców. Oburzenie ich jest tym większe, gdy oglądają np.
piłkarzy pijanych lub po prostu partaczących grę.

Chodzi więc o wypaczenia, karygodne trwonienie spo-
łecznych pieniędzy, brak kontroli, niewłaściwy stosunek na-
lini klub — zawodnik — środowisko. Nie jest tajemnicą,
że właśnie w sporcie często synonimem działacza nie
zawsze było doświadczenie, bezinteresowność i autentycz-
ność działania. Często do sportu trafiają ludzie przypad-
kowo skierowani, obcy środowisku, bez żadnych kwalifi-
kacji i właściwych zainteresowań, ludzie bezkrytyczni, ufini
w swą pozycję.

Coraz częściej słyszymy w białostockich klubach
sportowych narzekanie na brak pieniędzy. Tymcza-
sem w ciągu paru dni otrzymaliśmy kilka sygnałów o
beztroskim trwonieniu społecznego grosza. Oto Wojewódz-
kie Przedsiębiorstwo Usług Turystycznych w Białymsto-
ku wynajmuje klubom sportowym autokary. Bardzo czę-
sto samochody TAM rozgrzające 42 miejsce wiozą w dru-
gie krańce Polski na rozgrywki 12 zawodniczek! Koszt
eksploatacji jednego kilometra TAM-a kosztuje 21 zł.
Tyle płaci klub sportowy. Bywa też, że np. do Olsztyna
sportowcy jadą przez Warszawę, bo po drodze, którzy z
działaczami ma do załatwienia ważną sprawę w stolicy.

Trzymaliśmy zdjęcie pawilonu na stadionie w Su-
chowoli. Wybudowany sporym nakładem obiekt jest
systematycznie dewastowany (patrz zdjęcie poniżej).
Nikogo to nie obchodzi. Tymczasem na tymże stadionie
ustawia się słupy elektryczne, aby oświetlić obiekt. Po co
i komu będzie to służyć. A może wówczas miejscowe
władze dostaną rozwalający się pawilon?

Złe są ostatnio dzieje w WLKS Podlasie. Na tegorocz-
nej letniej spartakiadzie klub ten reprezentowany jest
przez jedną lekkoatletkę i łutcznika. Lekkoatleci opuścili
już szereg II ligi, łutcznicy prawdopodobnie wrócili z
niej spadną. Zapaśnicy przestali odgrywać większą rolę. Co
jest powodem tych zjawisk? Jak mówią szkoleniowcy i
działacze nie tylko kłopoty finansowe.

Nie może być mowy o osiągnięciach, jeśli zarząd i ad-
ministracja klubu lekceważą aktywność społeczną i spo-
łeczność i zawodników. Zagubiono szlachetną ideę, że
nawet w trudnych warunkach najbardziej liczy się w
końcu człowiek: działacz, trener, zawodnik.

Tych kilka przykładów wziętych z życia wymaga kry-
tycznego spojrzenia na sport. Potrzebne jest spojrzenie bez
upiększania i urzędowego optymizmu, bez zadowalania się,
rozwiązaniami pozornymi, samouspokojeniem. Powinno
to dotyczyć wszystkich ludzi związanych ze sportem, któ-
rego stan dzisiejszy i przyszły kształt leży głęboko na sercu
każdemu z nas.



Tak wygląda pawilon sportowy na stadionie w Suchowoli. Obiekt ten kilka lat temu został wybudowany sporym nakładem pieniędzy.

Fot. Z. Zaremba

Najlepsi w sportach obronnych

Na strzelniczy w Suchowoli
zakonańczyli się VI wojewódz-
kie spartakiady woj. białostockie-
go w sportach obronnych
Wojewódzkiego Związku Spół-
dzielni Rolniczych „Samopomoc
Chłopska”. Startowało 13
zespołów reprezentujących m.
in. branżę mleczarską i pszczo-
larską.

Uroczystego otwarcia sparta-
kiady dokonał prezes WZSR
„Samopomoc Chłopska” —
Mieczysław Kasperkiewicz.

W punktacji ogólnej zwycię-
żyła Gminna Spółdzielnia w
Dąbrowie Białostockiej — 26

Porażki pingpongistów SZS AZS

W Białymstoku rozegrany
został kolejny turniej w teni-
sie stołowym o mistrzostwo II
ligi mężczyzn. SZS AZS Biał-
ystok dwukrotnie przegrał z
Marymontem Warszawa. W so-
botę 8:10 i w niedzielę w re-
wanżu 7:11.

Komunikaty

Tenisiści stołowi Metalowa Biał-
ystok przygotowali się do roz-
grywek „A” klasy trenują w kół-
ko wyciek, czwartek i piątek w
SP nr 32, ul. Pietrasze 20 o godz.
17.

W trakcie zajęć przyjmowane
są zapisy wszystkich chętnych do
uważania tej dyscypliny.

Młodzież chętna uprawiania lek-
koatletyki może rozpocząć tren-
ować w sekcji BKS Jagiellonia. Zje-
dzania codziennie na stadionie
przy ul. Suwalskiej od godz. 17.

Zainteresowanym przypomina-
my, że Jagiellonia posiada bar-
dzo bogatą tradycję w tej dyscy-
plinie sportu. W barwach Jagiellonii
startowali m. in. mistrzowie
wieloletni: Polak, Kucharski,
Zasada, Kiełbaso, Hryciwka,
Jedrak i wielu reprezentantów
Polski.

TOTO-LOTEK

I losowanie:
2, 3, 20, 23, 31, 47 dodatk. 6
II losowanie:
7, 10, 19, 35, 39, 44
Kofeńska handeroli: 1325

